GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
FUNDACJA INSTYTUT BADAŃ I EDUKACJI SPOŁECZNEJ
V KONGRES PRZYSZŁOŚCI 18XI 2021
www.kongresprzyszlosci.pl
KongresPrzyszlosci
1621otbp-D-K

ŚRODA\\\CZWARTEK
|10-11|11|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI .pl

20 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

11 LISTOPADA
NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 7 158 NR 247 (20 664) \\\ NA TERENIE POZOSTAŁYCH POWIATÓW UKAZUJE SIĘ JAKO GAZETA DL SZTYŃSKA

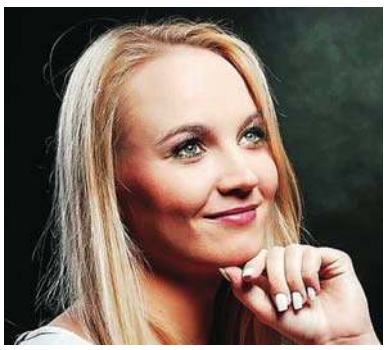

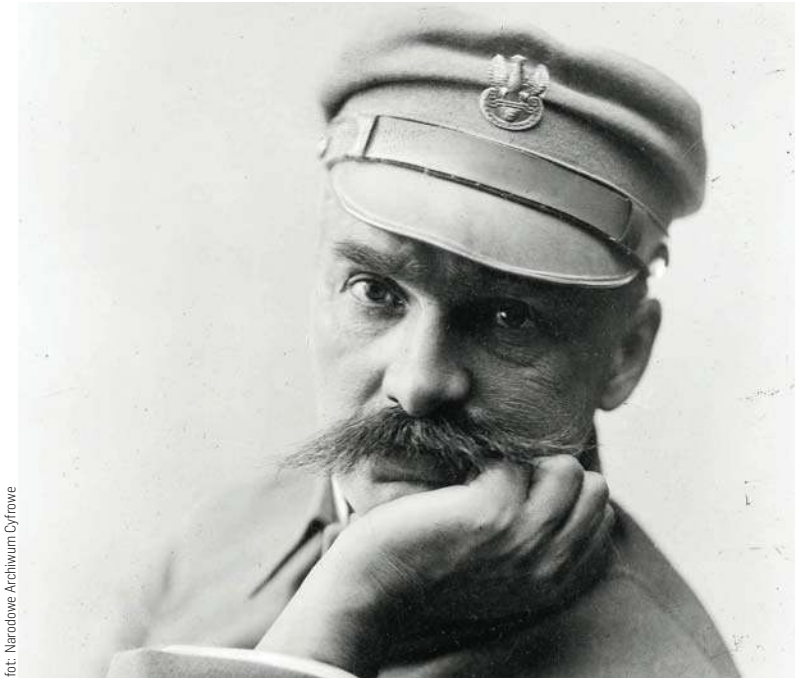
fot: Narodowe Archiwum Cyfrowe

MAMY JEDNĄ POLSKĘ \4

WIERZYLI, ŻE WARMIA BĘDZIE W POLSCE \2

PROF. WOJCIECH POLAK: TO BYŁ PIERWSZY Z DWÓCH CUDÓW \3

TRZEJ GENERAŁOWIE, TRZY HISTORIE \6

KOBIETY NIEPODLEGŁOŚCI \9

ISSN 0137-9127
9 770137 912149 45

eprasa.pl 1fdef45159

WIERZYLI, ŻE WARMIA BĘDZIE W POLSCE

Polacy na południowej Warmii jesienią 1918 roku byli pełni optymizmu. Liczyli, że dawny powiat olsztyński z kilkoma parafiami powiatu reszelskiego, powróci do odrodzonej Rzeczypospolitej. Zastanawiano się tylko, jak daleko na północy sięgać będzie granica z Niemcami — pisze dr Jan Chłosta.

Michał Bartnik, chłopak siedemnastoletni z Gryźlin, pierwszy przywitał mnie na dworcu. Był w płaszczu wojskowym, z czerwoną opaską na ramieniu...Kontrolował i rozbrajał...wracających do domów żołnierzy. Zdzierał podoficerom...naszywki a oficerom...naramienniki. I o dziwo, ten ongiś butny żołnierz pruski podchodził potulnie do Bartnika i pozwalał robić ze sobą, co tylko ten chce, byle jak najszybciej dostać się do domu — tak swój powrót z wojny do domu i atmosferę na olsztyńskim dworcu zapamiętał Jan Baczewski (1890-1958), jeden z najznaczniejszych polskich działaczy na Warmii, który już kilka dni później stał się członkiem Polskiej Rady Ludowej.

fot. Archiwum rodziny Baczewskich

Z prawej: Jan Baczewski (1890-1958), obok jego syn Zbigniew i żona Łucja. Złote gody seniorów Anny i Jana Baczewskich (siedzą). Bratian pod Nowym Miastem Lubawskim, 1935 rok

Żądamy porozumienia z Polakami!

Rewolucyjne nastroje w Niemczech, choć na krótko, odbiły się też w Olsztynie. Na wieży ratusza zawieszono ponoć czerwoną flagę. Przez ulice przeszedł pochód około tysiąca żołnierzy. Uczestnicy pochodu nieśli transparenty z napisami: „Precz z wojną!", „Żądamy porozumienia z Polakami!". Wkrótce jednak rząd i niemieckie ugrupowania nacjonalistyczne ostudziły te nastroje. Niemców szybko połączył wspólny cel: walka o korzystne dla siebie granice państwowe.

Polscy Warmiacy skupili się wokół powstałej 18 listopada 1918 roku w Olsztynie Warmińskiej Rady Ludowej. Rada w razie przyznania południowej Warmii Polsce, miała przejąć tam władzę administracyjną. Oddzielną Radę Ludową dla Mazur utworzono w Nidzicy. Obie Rady przyjęły kierownictwo nad działalnością Polaków na tych ziemiach.

W skład Warmińskiej Rady Ludowej weszło 26 osób. Prezesem został ks. Walenty Barczewski (1856 -1928), proboszcz z podolsztyńskiego Braswałdu, wiceprezesem Andrzej Czeczka z Łańska, sekretarzem redaktor „Gazety Olsztyńskiej" Stanisław Nowakowski, a skarbnikiem kupiec Wiktor Szulc z Olsztyna.

Poza nimi w skład Polskiej Rady Ludowej w Olsztynie wchodzili: Jan Baczewski z Gryźlin (po wyjeździe redaktora Nowakowskiego do Warszawy został sekretarzem Rady), Maria André z Olsztyna, ks. dr Robert Bilitewski z Klebarka Wielkiego, Jan Kaliński z Gryźlin, Jan Kowalski z Barczewa, Tadeusz Kentzer z Tęgut, Józef Krix ze Stękin, Michał Lengowski z Zielonowa, ks. Wacław Osiński z Butryn, Józef Olk z Leszna, Seweryn Pieniężny i Władysław Pieniężny z Olsztyna, ks. Hieronim Poetsch z Klewek, Piotr Prass z Plusk, Andrzej Samulowski z Gietrzwałdu, Aleksander Sosna z Olsztyna, Tadeusz Wojnowski z Kiersztanowa, Stanisław Żurawski z Kajn. Na początku w posiedzeniach brali też udział Polacy z powiatu reszelskiego: August Bikowski, Sylwester Antoni Sznarbach i ks. Wojciech Mądry.

28 listopada 1918 roku rząd premiera Jędrzeja Moraczewskiego wydał ordynację w sprawie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Objął nią także Olsztyn i powiat olsztyński oraz powiaty ostródzki, nidzicki, piski (wtedy nazywany jansborskim), giżycki, ełcki, szczycieński, reszelski i mrągowski. W ten sposób wyraźnie podkreślono, że Rzeczpospolita uważa te ziemie za przynależne do Polski i nie zamierza z nich rezygnować.

Ordynacja rządu Moraczewskiego spowodowała ostrą reakcję władz niemieckich, które pod groźbą zdrady stanu, zakazały Polakom z Prus udziału w tych wyborach. Redaktor Stanisław Nowakowski radził: „nie możemy uczestniczyć w wyborach do sejmu polskiego w Warszawie, gdyż jak nam grozi, poszlibyśmy do więzienia". Postanowienie rządu pozostało zatem tylko na papierze.

Polacy zdecydowali wtedy, że, aby podkreślić swoją przynależności do narodu polskiego, należy zbojkotować rozpisane w tym samym czasie wybory do parlamentu niemieckiego. Żandarm ze Skajbot donosił, że „Nowakowski i Sosna, przemawiając na wiecu, żądali, aby zbojkotować wybory do Landtagu". Do bojkotu ostatecznie nie doszło.

Rady Ludowe ograniczyły działania

W tym czasie olsztyńska Rada Robotniczo-Żołnierska organizowała wiece, na których podejmowano rezolucje o niemieckim charakterze prowincji. Nadto ta rada oraz prezes rejencji olsztyńskiej ogłosiły, że „pobieranie podatku narodowego przez Warmińską Radą Ludową oraz udział Polaków w wyborach do polskiej Konstytuanty w Warszawie, uznane zostanie za zdradę stanu i będzie z całą surowością karane".

Jeden z przedstawicieli olsztyńskiej Rady Robotniczo-Żołnierskiej w wystąpieniu ostrzegał Polaków przed „politycznymi machinacjami, a zwłaszcza przed oderwaniem ziem pruskich, gdyż wówczas musielibyśmy wkroczyć, jak powiedział, z całą stanowczością".

W tej sytuacji, nie mogąc liczyć na zdecydowane wsparcie ze strony powstającej Rzeczypospolitej polskie Rady Ludowe ograniczyły swoje działania do porządkowania struktur terenowych i przeprowadzenia wyborów delegatów na przygotowywany między 3. a 5. grudnia 1918 roku Sejm Dzielnicowy Rad Ludowych w Poznaniu.

Według instrukcji, wybory delegatów na ten sejm należało przeprowadzić bez względu na stopień zorganizowania Polaków. Chodziło przecież o wyłonienie reprezentacji wszystkich skupisk Polaków. Zgodnie z określonymi zaleceniami z Poznania przyjęto, że jeden mandat przypadnie na 2500 polskich mieszkańców. Na podstawie tak ustalonych kryteriów z Warmii do Poznania pojechało 22 delegatów, z Mazur – 25 i z Powiśla – 21 osób.

Zakładano, że na południowej Warmii zamieszkiwało 55 tysięcy a na Mazurach 62,5 tys. świadomych Polaków. Ostatecznie z Warmii delegatami na Sejm Dzielnicowy wybrani zostali: ks. Walenty Barczewski z Braswałdu, Stanisław Bosacki i Antoni Fiutak z Gietrzwałdu, Wawrzyniec Bratt, Andrzej Czeczka, Jan Hanowski i Władysław Mulczyński z Barczewa, Michał Lengowski z Zielonowa, Stanisław Maćkowiak z Dajtek, Stanisław Nowakowski, Seweryn Pieniężny, Wiktor Szulc i Stanisław Zakrzewski z Olsztyna, Tadeusz Radomski z Łabędzia, Kazimierz Rohloff z Patryk, Tadeusz Wojnowski z Kiersztanowa, Stanisław Żurawski z Kajn oraz z powiatu reszelskiego Józef Goczyna, Józef Grosz, Sylwester Antoni Sznarbach i Antoni Śmieszny.

Zusammenkunft des Ermländischen Volksrates / Warmińska Rada Ludowa. Photographie, 1920, 9 x 13,6 cm (Kętrzyński-Forschungsinstitut, Allenstein)

Warmińska Rada Ludowa, 1920 r.

Przybyli do Poznania delegaci spotkali się z wyrazami sympatii i solidarności. Jednym z obranych wicemarszałków sejmu został ks. Walenty Barczewski. Pierwszego dnia delegaci uformowali pochód, który przeszedł ulicami miasta a ludność Poznania wznosiła okrzyki na ich cześć: za Wojciecha Korfantego, który już w połowie października 1918 r. w parlamencie niemieckim domagał się, aby do przyszłej Polski przyłączono Poznańskie, Pomorze Gdańskie oraz polskie powiaty Śląska i Prus Wschodnich, „za Śląsk, za Warmię, za Zjednoczoną Polskę!".

Otwierając obrady Sejmu, Władysław Seyda nie pominął Warmiaków i Mazurów. Mówił: „Witam was, delegatów reprezentantów Prus Królewskich, Warmii i Pomorza, którzy trzymacie straż nad naszym morzem polskim. Witam was, delegatów z Mazur, którzy w najtrudniejszych warunkach nie zatraciliście łączności z narodem polskim".

Następnego dnia delegaci obejrzeli przedstawienie Obrona Częstochowy. Wkład Warmiaków w prace tego Sejmu był znaczny. Ksiądz Barczewski, jako jeden z wicemarszałków tego sejmu, zabiegał o włączenie delegatów z Warmii i Mazur do prac w różnych komisjach. W skład Rady Naczelnej z Warmii zostali wybrani: ks. Walenty Barczewski i Stanisław Nowakowski, a z Mazur: dr Stanisław Gąsowski, Kazimierz Jaroszyk i Bogumił Labusz.

Po powrocie z Poznania Warmiacy przystąpili do tworzenia towarzystw ludowych we wsiach pod Olsztynem i Biskupcem, organizowania kursów dla nauczycielskich sił pomocniczych, powoływania gniazd sokolich. Pierwsze towarzystwa powstały w Gryźlinach, Pluskach, Dajtkach, Butrynach i Gietrzwałdzie. Wzywała do tego ulotka wydana przez Warmińską Radę Ludową „Łączmy się!" . Wzywano w niej:

„Ludu Warmiński nie śpij! Obudź się! Połącz się! Siła po naszej stronie. Dlaczego jeszcze nie wierzysz? Nie widzisz jeszcze, że Bóg wskrzesił Polskę, a Niemcy pokruszył? Gdy będziemy przyłączeni do Polski, niech widzą bracia nasi z Warszawy, Poznania i Krakowa, że na Warmii lud nie upadł, lecz pracował. Niech każda wieś, każde miasto, każdy stan, cały lud polski na Warmii się zorganizuje. Warmiacy organizujcie Towarzystwa Ludowe dla wszystkich bez różnicy, którzy chcą należeć do Polski. Organizujcie osobne towarzystwa robotnicze, matek, ojców, śpiewu, sportu itd. Po wskazówki i statuty udajcie się do Rady Ludowej w Olsztynie, ul. Dworcowa 1. Niech żyje z kajdan wyzwolona Polska!"

Powszechny entuzjazm na Warmii został w pierwszych miesiącach 1919 roku ostudzony postanowieniami Konferencji Pokojowej w Wersalu o przeprowadzeniu plebiscytu, mającego zdecydować o przynależności państwowej Warmii i Mazur.

dr Jan Chłosta

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 1fdef45159

TO BYŁ PIERWSZY Z DWÓCH CUDÓW

11 LISTOPADA ZACZĄŁ DZIELIĆ W MOMENCIE, KIEDY W POLSCE W PEWNYCH KRĘGACH SPOŁECZNYCH POJAWIŁA SIĘ MODA NA ODRZUCANIE PATRIOTYZMU, ODRZUCANIE WARTOŚCI NARODOWYCH, MYLENIE DOBRA UE Z DOBREM POLSKI — MÓWI PROF. WOJCIECH POLAK, HISTORYK, WICEPRZEWODNICZĄCY KOLEGIUM IPN.

Andrzej Mielnicki
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

— Sąd podzielił decyzję prezydenta Warszawy i nie zgodził się na Marsz Niepodległości 11 listopada w Warszawie. Robert Bąkiewicz, prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości stwierdził, że jest to skandal. Jaka jest Pana opinia?

— Uważam podobnie, że jest to skandal, ponieważ marsz odbywa się od wielu lat, tak dużo ludzi z całej Polski bierze w nim udział, że teraz zabranie organizacji marszu jest — moim zdaniem — rzeczą niezrozumiałą, niepojętą. Tym bardziej, że Rafał Trzaskowski, kiedy kandydował na urząd prezydenta RP mówił, że bardzo chętnie poszedłby na taki marsz, teraz nagle zabrania jego organizacji. A sądy, które powinny dążyć do tego, żeby wolność obywatelska kwitła, żeby wolność zgromadzeń była powszechna, postępują odwrotnie. Dlatego tu nasuwa się jedna refleksja, że to wszystko ma podłoże polityczne.

— Te wolności, o których pan wspomniał, są znakiem, częścią niepodległości.

— I dziś mamy problem zarówno w sferze wewnętrznej, gdzie pojawiają się elementy hamujące tę wolność obywateli, jak właśnie działalność sądów, jak też w sferze polityki zagranicznej. Nie ma co ukrywać, że Unia i jej organy: KE czy osławiony TSUE, tak brutalnie ingerują w nasze wewnętrzne sprawy, że nosi to znamiona naruszania naszej niepodległości, suwerenności, że budzi to opór. Wydaje mi się, że jest to też temat do dyskusji właśnie z okazji Święta Niepodległości. Jeżeli KE uniemożliwia nam reformy systemu sądownictwa, który jest niewydolny, jeżeli ingeruje w nasze wewnętrzne sprawy, które nie zostały nigdy oddane kompetencjom UE, to jest brutalne ograniczanie naszej niepodległości.

— Jednak, patrząc na poprzednie Marsze Niepodległości, towarzyszyły im burdy, nie było spokojnie. Może tego obawia się prezydent Warszawy?

— Burdy były za rządów PO i to też było bardzo często wynikiem bardzo pochopnego działania sił porządkowych.

BYŁEM WTEDY NA MARSZACH NIEPODLEGŁOŚCI I WIDZIAŁEM, CO WYCZYNIAŁY SŁUŻBY. WIDZIAŁEM WOZY PANCERNE, JAK WJEŻDŻAJĄ W TŁUM SPOKOJNIE IDĄCYCH LUDZI, A POLICJANCI KRZYCZĄ, ŻE MANIFESTACJA JEST ROZWIĄZANA.

W ostatnich latach było w miarę spokojnie, poza pojedynczymi ekscesami. W sytuacji, kiedy idą dziesiątki tysięcy ludzi, trudno, żeby nie doszło do kilku takich zdarzeń, które są później wyolbrzymiane przez media nieprzychylne rządowi.

— 11 listopada 1918 roku był bardzo dawno temu, ale choć upłynęło już tyle lat, to wciąż dzieli Polaków. Dlaczego to tak gorący temat?

— Zaczął dzielić w momencie, kiedy w Polsce w pewnych kręgach społecznych pojawiła się moda na odrzucanie patriotyzmu, odrzucanie wartości narodowych, mylenie dobra UE z dobrem Polski. Myślenie wyłącznie o tym, co dobre dla Europy, Luksemburga i pani Angeli Merkel, świadczy tylko o analfabetyzmie politycznym. Niestety, ten sposób myślenia w naszym kraju się szerzy. I ludzie, którzy myślą w sposób bardziej tradycyjny, patriotyczny, że jesteśmy państwem suwerennym, że 11 Listopada jest symbolem naszej niepodległości, że jesteśmy dumnymi Polakami, nie podobają się tym, którym wydaje się, że są bardzo modni, europejscy. Tym, którzy myślą w takich kategoriach, że Unia powinna za nas zacząć rządzić. Podejrzewam, że bardzo szybko im by się tego odechciało, jak Unia pozamykałaby wszystkie nasze elektrownie i kazałam kupować pięć raz droższy prąd z Niemiec.

— Mam wrażenie, że dziś każdy próbuje rozgrywać 11 Listopada do swoich celów politycznych, chce je zawłaszczyć, a przecież jest to święto wszystkich Polaków, a nie wybranych.

— I dlatego szukajmy w tym święcie elementów wspólnych. Jeśli ktoś z prawej strony wywiesza flagę, i jeśli ktoś z lewej, i liberał też wywiesza flagę, to dziękujmy Panu Bogu, że oni wszyscy wywieszają flagę. Bo to jest coś wspaniałego i w tym świecie trzeba podkreślać to, co łączy, a takich elementów nie brakuje. Gorzej, gdy 11 Listopada ktoś manifestacyjnie wywiesza flagę UE, mówiąc, że flaga biało-czerwona go nie interesuje, to w tym momencie pukam się w głowę.

SĄ RÓŻNE FORMY ŚWIĘTOWANIA. JEŻELI KOMUŚ SPODOBAŁ SIĘ MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI, UWAŻA TO ZA WSPANIAŁĄ FORMĘ EKSPRESJI, POKAZANIA PATRIOTYZMU, TO MA PRAWO NA TEN MARSZ IŚĆ.

Jeżeli komuś marsz się nie podoba, to może wybrać inną imprezę z okazji 11 Listopada. Na tym polega pluralizm i rzecz w tym, aby jedni drugim tego nie zabraniali. Jesteśmy wolnym krajem i każdy świętuje jak chce, byle byśmy podchodzili do siebie z szacunkiem. Polska tolerancja jest elementem naszej historii, naszej tradycji i musimy ją bardzo mocno podkreślać.

Fot. Archiwum prywatne

Prof. Wojciech Polak:
Zawsze naszym atutem było połączenie patriotyzmu romantycznego z pozytywistycznym

— Co takiego zdarzyło się 11 listopada 1918 roku, że dzień ten stał się naszym świętem narodowym?

— Mówiąc szczerze, to jest umowna data, bo można byłoby wybrać parę innych dat listopadowych, w których coś się zdarzyło i dzień ten świętować. Wybraliśmy 11 listopada, a więc dzień podpisania rozejmu w Compiègne, który stał się świętem narodowym w wielu innych państwach. 11 Listopada wrósł już w naszą tradycję i bardzo dobrze nadaje się na dzień świętowania odzyskania przez Polskę niepodległości.

— Jednak przed II wojną światową tylko dwukrotnie świętowaliśmy 11 Listopada.

— Rzeczywiście, oficjalnie jest to święto od 1937 roku. Potem w czasach komunistycznych wszystko to, co ustanowiono w II RP, wolnej, suwerennej i niepodległej Polsce było świętością, stąd świętością stał się 11 Listopada, który był elementem pewnej kontestacji przeciwko komunizmowi. 11 Listopada stał się datą - symbolem, podobnie jak 3 Maja.

— Kto jest autorem naszej niepodległości, bo tu też są spory, gorące dyskusje komu ile zasług?

— Najczęściej się dyskutuje między opcjami Roman Dmowski — Józef Piłsudski. Według mnie, te spory dzisiaj nie mają sensu. Można było dyskutować przed wojną, kiedy te sprawy były jeszcze świeże, kiedy żyli obaj politycy. Dziś taka dyskusja nie prowadzi do niczego. Obydwie opcje: i narodowa, i piłsudczykowska, były opcjami pozytywnymi, które wniosły coś bardzo ważnego, dobrego w sprawę niepodległości. Jest też jeszcze Ignacy Paderewski, który wykorzystał swoją znajomość z prezydentem Wilsonem dla sprawy Polski. Gdyby nie to, że w orędziu prezydent Stanów Zjednoczonych powiedział, że Polska ma być niepodległa z wolnym dostępem do morza, to prawdopodobnie nie mielibyśmy dostępu do Bałtyku. Tu trzeba każdemu z wielkich ojców naszej niepodległości oddać sprawiedliwość, ale także innym: Ignacemu Daszyńskiemu, Wojciechowi Korfantemu, Wincentemu Witosowi czy Józefowi Hallerowi, wielu innym.

— Jak powinniśmy celebrować 11 Listopada, bo mam wrażenie, że dużo jest patosu, martyrologii a mniej radości, uśmiechu, a przecież jest z czego się radować, bo po 123 lat Polska znowu pojawiła się na mapie Europy. I to jest rzecz niebywała.

— Coraz częściej, zwłaszcza na szczeblach samorządowych, próbuje się dodać do tych obchodów więcej radości, luzu, pewnych elementów zabawowych dla dzieci. Np. w Toruniu 11 Listopada jest połączony z promowaniem zwyczaju jedzenia gęsiny. Są pikniki, degustacje. Poznaniacy pieką z tej okazji rogale świętomarcińskie. Trochę w tym takim piknikowo-zabawowym świętowaniu nie pomaga pogoda, bo jest już zimno. Oczywiście musi być też element poważny, a więc msza św., złożenie kwiatów, uczczenie bohaterów.

— Kiedyś usłyszałem, że na myśl o 11 Listopada powinniśmy poczuć przyjemnie ukłucie w sercu. Pan czuje coś takiego?

— Oczywiście, że tak. W XX wieku mieliśmy dwa cudowne zdarzenia, które, patrząc racjonalnie, nie miały prawa się wydarzyć. Jeden cud to, że trzy mocarstwa światowe: Rosja, Niemcy i Austro-Węgry rozpadają się, pogrążając się w chaosie. I Polacy z tych trzech zaborów mogą wziąć sprawy w swoje ręce i zbudować własne państwo. Drugi cud to upadek komunizmu na przełomie lat 80 i 90. i rozpad Związku Radzieckiego. Mnie w sercu kłuje i 11 listopada i też 31 sierpnia — w rocznicę porozumień sierpniowych. To były wspaniałe wydarzenia. Mamy za co Panu Bogu dziękować, choć oczywiście my i nasi przodkowie zachowaliśmy się tu bardzo roztropnie w myśl staropolskiej zasady: Boga proś, a ręki przykładaj. Ale bez Błogosławieństwa Bożego nic by nam się nie udało.

— Jaki dziś powinien być nasz patriotyzm: romantyczny czy właśnie bardziej pozytywistyczny?

— Zawsze naszym atutem było połączenie patriotyzmu romantycznego z pozytywistycznym. Dzisiaj też tak musimy się zachowywać. Pozytywizm to dbanie o polską gospodarkę, o nasze finanse, środowisko, kulturę, to też aktywność obywatelska. A romantyzm? Jeżeli dzisiaj mamy zagrożenie dla naszej niepodległości, to utrzymanie tej niepodległości powinno być naszym celem, gdy obcy z butami włażą w nasze sprawy.

MUSIMY TUTAJ BYĆ ODWAŻNI I ZDECYDOWANI W SWOICH DZIAŁANIACH, BO UNIA NIE MOŻE BYĆ UNIĄ RÓWNYCH I RÓWNIEJSZYCH. DZIŚ NIEPODLEGŁOŚCI MOŻNA POZBAWIAĆ RÓŻNYMI METODAMI, NIEKONIECZNIE Z BRONIĄ W RĘKU.

Są pewne kwestie, gdzie rząd i opozycja powinny mówić jednym głosem, tak jest np. w Niemczech, ale w Polsce opozycja zachowuje się jak rozkapryszone dziecko, ciągle mówi nie.

eprasa.pl 1fdef45159

CZYM JEST DLA MNIE PATRIOTYZM?

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI TO NIE TYLKO MARSZE, POCHODY, PRZYWOŁYWANIE BOHATERÓW. TO TAKŻE CZAS ROZMÓW O HISTORII, TERAŹNIEJSZOŚCI, PRZYSZŁOŚCI ORAZ CZAS STAWIANIA PYTAŃ. DZIŚ MIESZKAŃCY REGIONU ODPOWIADAJĄ NA PYTANIE: „CZYM JEST DLA MNIE PATRIOTYZM?"

Agnieszka Mydło, uczennica Branżowej Szkoły I Stopnia Awa Mebel z Nidzicy

Dla mnie patriotyzm to przede wszystkim szacunek do ojczyzny, pielęgnowanie narodowej tradycji i kultury. Okazujemy szacunek symbolom narodowym, takim jak godło, flaga oraz hymn. Patriotyzm również możemy okazać, chroniąc środowisko, uczestnicząc w różnych świętach narodowych. Każdy człowiek powinien być tolerancyjny wobec innych mieszkańców naszego kraju, narodowości czy religii.

Wanda Białkowska, bibliotekarka, Nowe Miasto Lubawskie

Patriotyzm — słowo, które w XXI różni się od patriotyzmu, jaki znamy z historii. Z drugiej strony przyznanie się do patriotyzmu może skutkować negatywnie wśród innych. Patriotyzmem można wykazać się w każdym wieku, miejscu i czasie: pilną nauką, potrzebnym krajowi zawodem. W dorosłym życiu wykonywać sumiennie swoje obowiązki, uczestniczyć w patriotycznych uroczystościach, przekazując w ten sposób historię ojczyzny następnym pokoleniom.

Jarosław Bagieński, nauczyciel, Olecko

Dla mnie to uczciwość obywatelska, co wiąże się z pracą dla mojego kraju, z płaceniem podatków i poszanowaniem prawa. To także pamięć o prawdziwej historii mojego narodu, moich rodaków, którzy poświęcili życie, byśmy dziś mogli żyć w wolnej Polsce. Z patriotyzmem łączę również kultywowanie tradycji, w których wychowywała mnie mama. Przede wszystkim to jednak moje codzienne działania, czyli pomoc słabszym i potrzebującym.

Maria Duchnik, pracowniczka administracji, Bartoszyce

Patriotyzmu nauczyło mnie harcerstwo. To działalność w harcerstwie dała mi umiejętność zaszczepienia tych ideałów naszym dzieciom. W patriotyzmie nie chodzi o wyśpiewanie „Mazurka", choć taki przedszkolak zna go w całości lepiej niż niejeden dorosły. Bycie patriotą to bycie dumnym, a nie pysznym z tego, że to Polska jest moją ojczyzną. Świadczenie swoim postępowaniem o miłości do niej, przez zwykłą codzienną pracę, bez roszczeniowości i chciwości, bez kombinowania, to bycie sobą dla innych i siebie. Potrzebna jest też wiara, że może być lepiej. Nie tylko narzekanie, że jest źle, ale i działanie, choćby przez udział w wyborach.

Marta Walos, nauczycielka, Bartoszyce

Dla mnie to miłość do ojczyzny, a także bycie dumnym ze swojego kraju oraz wspieranie go w każdy możliwy sposób i w różnych sytuacjach.

Piotr Stapaj, nauczyciel z Bartoszyc

Patriotyzm to jak zaproszenie do mojego domu, aby każdy zaproszony poznał to, co lubię. I przy wspólnym stole móc się cieszyć, że jesteśmy obok siebie.

Katarzyna Kostrzewa, inżynier i mama trójki dzieci z Olsztyna

To przede wszystkim przywiązanie do swojego kraju: do terenu, do ludzi, którzy nas otaczają czy do obowiązującego prawa. Tłumaczę swoim dzieciom te sprawy, oczywiście w sposób dostosowany do ich wieku. Zbliża się Dzień Niepodległości, więc przeprowadziłam rozmowę z synkiem na ten temat. Potem wykazał się wiedzą w przedszkolu. Chcę, żeby moje dzieci miały cząstkę polskości w sobie przez cały czas. Mieszkaliśmy 12 lat poza granicami kraju. Wróciliśmy do Polski, bo czujemy, że jesteśmy Polakami, że tutaj jest nasz dom.

Mateusz Szauer z Lubawy

Patriotyzm jest dla mnie miłością do ojczyzny, jej historii i godła. To również szacunek dla bohaterów, którzy poświęcali swoje życie dla naszej wolności i za nią przelali krew, walcząc na wielu frontach. Gdyby nie ich patriotyzm, nasz kraj by upadł. Dlatego tak istotna jest pamięć o świętach narodowych, ważnych rocznicach i postaciach, dzięki którym dziś możemy na przykład swobodnie mówić po polsku i cieszyć się życiem w wolnym kraju.

To otwartość, nie wrogość. To również sumienne wykonywanie swoich obywatelskich obowiązków, w tym udział w wyborach, znajomość hymnu, dbanie o poprawność ojczystego języka, przestrzeganie prawa. Patriotyzm w wymiarze lokalnym to z kolei przywiązanie do miejsca, z którego pochodzę i w którym mieszkam, do społeczności, w której żyję i dla której staram się działać. Patriotyzmem XXI wieku jest też na pewno dbałość o środowisko naturalne, czyli świadome życie w zgodzie z naturą i wszelkie aktywności motywowane dobrem przyrody.

Elżbieta Zalewska, emerytka, działaczka społeczna ze Skarlina

To poszanowanie wartości rodzinnych i narodowych. Patriotyczna postawa to wzajemny szacunek wobec drugiej osoby, bez kłamstwa, obłudy i poniżania dzieci oraz dorosłych. Młodemu

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

zaprasza

mieszkańców osiedla Kościuszki na **ZEBRANIE WYBORCZE w celu wyboru Rady Osiedla**, które odbędzie się w dniu **18 listopada 2021 r.** w sali 219 Urzędu Miasta w Olsztynie, pl. Jana Pawła II 1. Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) **w I terminie o godz. 17:00, w II terminie o godz. 17:15**.

PREZYDENT OLSZTYNA
/-/ Piotr Grzymowicz

Wykaz ulic osiedla KOŚCIUSZKI:

Adama Mickiewicza 18, 16, 14a, 14, 10, **aleja Generała Władysława Sikorskiego** 5, 3, **aleja Marszałka Józefa Piłsudskiego** 7/9, 53, 51, 49, 47, 45, 43, 42, 41, 40, 39, 38, 37, 36, 35, 34, 33, 32, 31, 29, 27, 25, 23, 21, 13/17, 11, **Bartosza Głowackiego** 32, 30, 27a, 27, 26/28, 22, 18/20, 17, 16, 14, 13/15, 12, **Dywizjonu 303** 1, 9, 8, 7, 6, 5, 4a, 4, 3, 25, 2, 1a, 19, 18, 17, 16, 15, 14, 13, 12, 11, 10, **Emilii Plater** 1, 9, 7, 5, 3, 28, 26, 24, 15, 14, 13, 12, 11, **Ernesta Kościńskiego** 10, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 14, 12, 11, **Gabriela Narutowicza** 1, 9, 7, 5, 4, 3, 2a, 27, 25, 23e, 23d, 23c, 23b, 23a, 23, 21, 2, 19, 17, 15, 13, 11, **Józefa Grotha** 1, 9, 7, 6, 5, 4, 3, 27, 2, 19, 17, 15, 13, 11, **Marcina Kasprzaka** 11, 9, 8, 7, 6, 5, 4a, 4, 3, 16, 15, 14b, 14a, 12, **Marii Grzegorzewskiej** 13, 9, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 17, 15, **Mikołaja Kopernika** 49, 48, 47, **Mikołaja Reja** 1, 2/4, **Niepodległości** 91b, 91a, 89b, 89a, 87c, 87b, 87a, 85, 68, 66, 62, 52/58, 46, 1, 6, 5, 4, 3, 2, **plac Ignacego Daszyńskiego** 1, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 12, 11, 10, **plac Lotników** 10, 9, 8a, 8, 7, 6a, 6, 5, 4, 2, 10a, **Romualda Mielczarskiego** 10, 9a, 9, 7, 6, 5, 4, 3, 13, 11, 10a, **Romualda Traugutta** 1, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2c, 2a, 27a, 27, 25, 23a, 23, 21, 2, 19, 17, 15, 13, 12, 11, 10a, 10, **Stefana Grabowskiego** 1, 9, 8, 7, 6, 5, 49, 47, 45, 43b, 43a, 41, 4, 39, 37, 35a, 35, 33, 31, 3, 29, 28, 27, 26, 25, 24, 23, 22, 21, 20a, 20, 2, 1a, 19, 18, 17, 16, 15, 14, 13, 12, 11, 10, **Tadeusza Kościuszki** 99, 97, 95, 93, 92, 91, 90, 89, 88, 87, 86, 85a, 85, 84d, 84, 83, 81, 79, 78/82, 77, 76, 75, 73, 72/74, 71, 70, 66, 65, 64, 63a, 63, 62a, 62, 61, 60a, 60, 59, 58a, 58, 57, 55, 119, 117a, 117, 115a, 115, 113, 111, 109, 107, 105, 103, 101, **Wincentego Pstrowskiego** 1, 5a, 5, 3, 16a, 16 14a, 14l, 14k, 14j, 14i, 14h, 14g, 14f, 14e, 14d, 14c, 14b, 14, 12, 10, **Żołnierska** 1, 10, 11, 11c, 11a, 11b, 12, 12a, 12b, 12c, 12d, 12e, 13, 13a, 13b, 14, 14a, 14b, 14c, 14d, 14e 15, 2, 3, 4, 5, 6, 6a, 7, 8, 9, 9a.

Przy wejściu do Urzędu Miasta obowiązuje zakrywanie ust i nosa (maseczka), zachowanie bezpiecznego dystansu i dezynfekcja rąk (zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów w tym zakresie). **Jednocześnie informujemy, że w przypadku zmiany obowiązujących przepisów sanitarnych należy liczyć się z możliwością nieodbycia się spotkania wyborczego.**

110221otbr-A-G

eprasa.pl 1fdef45159

pokoleniu należy bezwzględnie przekazywać prawdziwą historię naszej ojczyzny, której dzieje naznaczone były niekiedy burzliwymi wydarzeniami i niewolą pod zaborami przez długie lata. Patriotyzm to także udział w wyborach. Wówczas obywatel przyjmuje współodpowiedzialność za losy swojego kraju. Jest to też w każdym calu utożsamianie się z Polską i Polakami.

Jan Lemancewicz, emeryt z Giżycka, biegacz, triathlonista

To zachowanie wymogów, które obowiązują każdego Polaka, zarówno w pracy, w domu, jak i w życiu społecznym. To bycie lojalnym i obowiązkowym w pracy, a także bycie przyzwoitym i uczciwym wobec drugiego człowieka. Jako sportowiec wiele razy brałem udział w biegach z okazji Święta Niepodległości, głównie w Białymstoku na 10 kilometrów.

Na zewnątrz patriotyzm okazuję poprzez wywieszenie flagi państwowej. Zresztą ona wisi u mnie cały czas. Mam przy domu maszt, na którym cały rok powiewa biało-czerwona flaga. Wymieniam ją od czasu do czasu, kiedy spłowieje.

Hanna Kurdzieko, nauczycielka z Olsztyna

Przejawia się w znajomości symboli polskich, dbaniu o czystość języka w mowie i piśmie, a także w kultywowaniu tradycji. Ale to także znajomość literatury polskiej oraz godne reprezentowanie naszego kraju za granicą: nie kraść, nie oszukiwać, nie hańbić. Ale patriotyzm to także segregowanie śmieci, dbałość o środowisko i odpowiedzialność za innych. W dzisiejszych czasach patriotyzmem może być noszenie maseczek, żeby dbać o zdrowie innych. Bo szanowanie innych też jest wyrazem patriotyzmu. Patriotyzm to przede wszystkim miłość do swojego kraju.

Barbara Bandachowska, emerytka, Bartoszyce

Patriotyzmu nie da się nauczyć, wynosi się go z rodzinnego domu. To rola i troska rodziców, którzy swoją postawą i przekazem uwrażliwiają młodego człowieka, który w dorosłym życiu potrafi bez problemu określić swój stosunek względem ojczyzny. Dziś bycie patriotą jest dla niektórych bardzo trudne, wielu interpretuje patriotyzm po swojemu.

Lubomir Halladin, leśnik z powiatu ostródzkiego

Patriotyzm to utożsamianie się z ojczyzną, działanie na rzecz własnego kraju, który dał nam wykształcenie, dał pracę, w którym się wychowaliśmy i robienie wszystkiego dla jego dobra. Tak to odbieram i staram się zgodnie z tymi zasadami postępować w swoim życiu. I ważne jest też, by umieć czasem poświęcić własne dobro dla szeroko pojętego dobra społecznego.

Agnieszka Pasko, dyrektor Centrum Edukacji Mundurowej w Ełku

To odpowiedzialność i świadomość tego, że jesteśmy odpowiedzialni za zmiany w kraju. Pięknie i górnolotnie się mówi, że „za Polskę to się pięknie umiera, ale trudno się żyje" i ja się absolutnie z tym zgadzam. Patriotą jest rodzic, który bierze malucha i idzie z nim na wybory, pokazuje, że zmiany zaczynają się od nas. Patriotyzm to rozmowy w każdym domu. To też odpowiedzialność za to, co się dzisiaj dzieje na naszej wschodniej granicy, trudny wybór dla mnie jako kobiety i matki. Mi też jest szkoda dzieci, które tam stoją i ich rodziców. Ale mam świadomość, że ochrona naszych granic jest najważniejsza. Patriotyzm to świadoma odpowiedzialność za to, co zostało nam dane. Skoro dany jest nam kraj spokojny, stabilny, bezpieczny, to jesteśmy coś dłużni pokoleniom, które na to ciężko pracowały. Nie chodzi o to, aby ciągle stać pod pomnikami i zapalać znicz, ale należy mieć świadomość, że ktoś tego dokonał i naszym obowiązkiem jest to utrzymać.

Tomasz Kucmus, Kozłowo, weteran działań poza granicami kraju

Wielu mędrków wciąż się trudzi, by ustalić, czym jest patriotyzm. Patriotyzm na dziś — to mieć dzieci. I wychować je na dobrych ludzi. Tak słowami piosenki Lecha Makowieckiego pt. „Patriotyzm" widzę to współcześnie. To nie moda. Patriotyzm to życiowa droga. Pewne środowiska polityczne wręcz zniechęcają nas do bycia patriotami, zrównując to do faszyzmu. Nie zgodzę się z tym. Aktualne wydarzenia na granicy realnie pokazują, ile w nas samych jest z patrioty. Jak podchodzimy do polskiego munduru, żołnierzy i funkcjonariuszy. Tegoroczne Święto Niepodległości jest pod hasłem „Dzień szacunku dla munduru" i „Niepodległość nie na sprzedaż". Oba hasła wpisują się w patriotyzm dnia dzisiejszego.

Julia Bałdyga, nauczycielka z Pisza

To łzy wzruszenia w trakcie odśpiewywanego hymnu, to chwila zatrzymania o godzinie 17.00 1 sierpnia. Nasz kraj... moja rodzina, mój dom, ojczyzna. Jestem pełna pokory wobec historii Polski, a zarazem pełna nadziei na „dobry czas" dla każdego Polaka. Mój patriotyzm to małe gesty, szacunek, tolerancja. Chęć pokazania córce oraz moim uczniom, że patriota to nie tylko osoba, która „obchodzi" święta narodowe, ale kocha swoją ojczyznę i swój mały kawałek ziemi na co dzień. Dba o dobro wspólne swojego osiedla, okazuje pomoc i otwarte serce ludziom z najbliższego otoczenia. Mój patriotyzm to zapalony znicz na Grobie Nieznanego Żołnierza, ale również „zapalone serce" niosące empatię, miłość i codzienny uśmiech dla drugiego człowieka.

Piotr Guzowski, instruktor terapii zajęciowej z Iławy

Fundamentem jest zawsze miłość i ochrona ziemi ojczystej. Dzisiejszy patriotyzm to pozornie banalne, a jednak ważne postawy i zachowania. Skasowanie biletu w komunikacji miejskiej, kupowanie polskich produktów, zakupy w lokalnym sklepie, wsparcie rolnika poprzez zakup jego produktów rolnych. To także proekologiczna postawa wobec naszej ziemi, czyli zmniejszenie produkcji śmieci, recykling, segregacja i nie zatruwanie lokalnego środowiska. To także życzliwość wobec drugiego człowieka, honorowe oddawanie krwi, by uratować komuś życie. Sam oddałem już 8,650 l, na zdjęciu oddaję krew 9 listopada. Patriotyzm dziś to także umiejętność pozostawienia z tyłu różnic i podziałów wobec wspólnego patrzenia i odpowiedniej reakcji na obecne wydarzenia.

Zebrali dziennikarze „Gazety Olsztyńskiej"

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

Szanowni Państwo drodzy mieszkańcy Olsztyna

OLSZTYN

OIGRÓD Z NATURY

Dla każdego Polaka nie ma ważniejszej daty niż Święto Niepodległości. Na tę niepodległość kolejne pokolenia Polaków czekały 123 lata; o tę niepodległość nasi przodkowie przelewali krew w kolejnych zrywach powstańczych. Tym co łączyło wszystkich przywódców odradzającego się Państwa Polskiego było niezłomne przekonanie, że Polska jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli.

Dlatego zachęcam wszystkich Państwa, żeby Święto Niepodległości było manifestacją radości z faktu posiadania własnego, niepodległego państwa – ojczyzny wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. W tym wyjątkowym dniu powinniśmy się cieszyć i pokazywać, że nic nie łączy nas bardziej niż Polska. Ufam, że będzie to dzień bez podziałów, animozji i prawdziwa lekcja bezwarunkowego patriotyzmu.

Życzę nam wszystkim, by ten i kolejne Dni Niepodległości były okazją do radosnego, patriotycznego świętowania.

Piotr Grzymowicz
Prezydent Olsztyna

11 listopada
Narodowe Święto Niepodległości

114321otbr-B -P

eprasa.pl 1fdef45159

GENERAŁ Z ZATORZA

JEGO DROGA DO ODRODZONEJ POLSKI JEST CHARAKTERYSTYCZNA DLA WIELU POLAKÓW, KTÓRZY ŻYLI W CARSKIEJ ROSJI. O GENERALE FRANCISZKU KSAWERYM OSTROWSKIM, KTÓRY JEST POCHOWANY W OLSZTYNIE, ROZMAWIAMY Z PROF. JAROSŁAWEM DOBKOWSKIM, DZIEKANEM WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UWM, MIŁOŚNIKIEM HISTORII I REGIONU.

Andrzej Mielnicki
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

— Na cmentarzu św. Józefa w Olsztynie jest grób generała Franciszka Ksawerego Ostrowskiego. To jeden z bohaterów naszej niepodległości. Kim był generał?

— Generał Franciszek Ksawery Ostrowski był wybitnym patriotą, mającym czynny udział w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Urodził się w 1866 r. na północnym Kaukazie, w obwodzie tereckim Imperium Rosyjskiego, w rodzinie lekarza wojskowego Mieczysława Ostrowskiego (1834-1872), absolwenta Cesarskiej Akademii Chirurgiczno-Medycznej w Petersburgu, powstańca styczniowego skazanego na zsyłkę oraz szlachcianki Karoliny z Szafkowskich (1840-1918). Po powrocie z zesłania rodzina Ostrowskich mieszkała w Rakowie koło Mińska, w Guberni Wileńskiej, stanowiącym lokalne centrum kultury polskiej. Franciszek ukończył 7 klas Korpusu Kadetów w Połocku, a następnie uczęszczał do Konstantynowskiej Szkoły Wojskowej w Petersburgu, którą ukończył w 1887 r., otrzymując patent oficerski i jako podporucznik przydział do jednostki liniowej – 4. batalionu strzelców kaukaskich w Tyflisie, czyli dzisiejszym Tbilisi w Gruzji. W 1909 r. ukończył Oficerską Szkołę Strzelecką w Oranienbaum (pod Sankt Petersburgiem) z odznaczeniem i nagrodą.

— Generał Ostrowski służył w armii carskiej do 1917 roku. Jak to się stało, że włożył mundur polski?

— Jego droga do odrodzonej Polski jest charakterystyczna dla większej liczby Polaków znajdujących się w carskiej Rosji.

FRANCISZEK OSTROWSKI W SŁUŻBIE ARMII ROSYJSKIEJ ZAJMOWAŁ RÓŻNE STANOWISKA – POCZĄWSZY OD MŁODSZEGO OFICERA KOMPANII PIECHOTY, PRZEZ DOWÓDCĘ SZKOŁY PODOFICERSKIEJ, KWATERMISTRZA PUŁKU, ZASTĘPCĘ DOWÓDCY PUŁKU PIECHOTY W SUWAŁKACH, NA DOWÓDCY 517. BATUMSKIEGO PUŁKU PIECHOTY W STOPNIU PUŁKOWNIKA SKOŃCZYWSZY.

Brał udział w wyprawie do Afganistanu (1900), wojnie rosyjsko-japońskiej (1904-1905) oraz operacjach I wojny światowej (1914-1917). W ramach tych ostatnich uczestniczył w walkach m.in. na terenie Prus Wschodnich, w rejonie od Giżycka po Suwałki w 1914 r., podczas których był dwukrotnie ranny. Za zasługi frontowe otrzymał szereg odznaczeń.

Po obaleniu caratu w lutym 1917 r. na terenie Rosji zaczęło tworzyć się polskie wojsko w oparciu o Polaków służących dotychczas w armii rosyjskiej, wśród których było 119 generałów i prawie 20 tys. oficerów. Po „Odezwie do Polaków" Rządu Tymczasowego z 30 marca 1917 r., wraz z rozpoczęciem w lipcu tego roku formowania na Białorusi I Korpusu Polskiego, płk Franciszek K. Ostrowski przybywa pod komendę gen. por. Józefa Dowbora-Muśnickiego. 9 września 1917 r. zostaje wyznaczony na dowódcę 3. Pułku Strzelców Polskich 1. Dywizji Strzelców Polskich, jednakże kilka dni później obejmuje dowództwo 1. Pułku Strzelców Polskich tej dywizji. Pod jego komendą pułk bierze udział w bitwach z bolszewikami: zwycięską pod Toszczycą w styczniu 1918 r. oraz mniej pomyślną pod Rohaczewem w lutym 1918 r., gdzie odznaczył się odwagą jako dowódca odcinka. W marcu 1918 r. objął dowództwo nowo organizowanych taborów dywizyjnych 1. Dywizji Strzelców Polskich, a od czerwca tego roku, w związku z postępującą demobilizacją korpusu, pozostawał bez przydziału.

— Wtedy jeszcze nie było Polski, ale w październiku 1918 roku Rada Regencyjna w odezwie „Do Narodu Polskiego" zapowiedziała powstanie niepodległej Polski.

— Po jej ogłoszeniu już 2 listopada Franciszek K. Ostrowski złożył podanie o przyjęcie do Wojska Polskiego i został zaliczony do rezerwy. 7 grudnia 1918 r. został dowódcą Samoobrony Ziemi Suwalskiej. 1 marca 1919 r. na rozkaz gen. ppor. Wacława Iwaszkiewicza objął dowództwo Grodzieńskiego Pułku Piechoty, który rozpoczął służbę frontową 19 marca 1919 r. Chrzest bojowy tej jednostki miał miejsce miesiąc później i w jego trakcie przy małych stratach własnych zajęto Stołowicze, biorąc do niewoli czterdziestu jeńców i zdobywając sporą ilość amunicji i uzbrojenia, w tym 4 ciężkie karabiny maszynowe. Za tę akcję płk Franciszek K. Ostrowski otrzymał pochwałę od Naczelnego Wodza.

Stojąc na czele II Brygady Litewsko-Białoruskiej, Ostrowski wziął udział w walkach w innych miejscach frontu litewsko-białoruskiego: nad Uszaczą, Oressą, Berezyną i pod Leplem. Ze stanowiska dowódcy II Brygady został zwolniony w listopadzie 1919 r. i przeszedł do pracy w administracji wojskowej – Komisji Kontroli Stanów. 1 grudnia 1921 r. płk Franciszek K. Ostrowski został przeniesiony w stały stan spoczynku. Otrzymał szereg odznaczeń, w tym Medal Zwycięstwa (Interalliée) oraz Krzyż Waleczności byłej Ochotniczej Sprzymierzonej Armii gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza, a także Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921 (Polska Swemu Obrońcy), Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, czy Medal Niepodległości. Awans na stopień generała brygady otrzymał w listopadzie 1923 r.

Po przejściu w stan spoczynku osiadł w miasteczku Ilja koło Wilejki. Tam też poznał swoją drugą żonę – Felicję Filipowicz, z którą miał córkę Barbarę (ur. 1928). Małżeństwo z pierwszą żoną Anną Polanis było bezdzietne. Rodzina przeprowadziła się do Wilna, gdzie zastał ją wybuch II wojny światowej.

— Długa ta droga. Jak generał Ostrowski trafił do Olsztyna?

— W czasie II wojny światowej utrzymywał się ze zgromadzonych oszczędności. W latach 1941-44 był dozorcą nocnym w Izbie Handlowej w Wilnie. Potem znowu pozostał bez pracy i żył z wyprzedaży majątku, albowiem praca żony przy odgruzowywaniu nie zaspokajała potrzeb rodziny. Zapisał się do Związku Patriotów Polskich. Umożliwiło mu to repatriację wraz z rodziną do Olsztyna w 1945 r., gdzie zamieszkał przy dzisiejszej ul. Jagiellońskiej. W latach 1946-47 był zatrudniony jako pracownik umysłowy w Dyrekcji Przedsiębiorstw Miejskich. Zmarł 22 grudnia 1957 r.

— Czy zgodzi się pan z opinią, że bez takich ludzi jak generał Ostrowski nie udałoby się Polsce odzyskać i obronić niepodległości?

— Niewątpliwie był autentycznym człowiekiem czynu niepodległościowego Polski i nie można o tym zapominać.

OSOBA FRANCISZKA KSAWEREGO OSTROWSKIEGO JEST BARDZO DOBRYM PRZYKŁADEM PRAGNIENIA WOLNEJ POLSKI PRZEZ LUDZI JEGO POKOLENIA I CZYNNEGO ZAANGAŻOWANIA SIĘ W TEN PROCES, A PRZEDE WSZYSTKIM EGZEMPLIFIKACJĄ NIEZŁOMNOŚCI, ALBOWIEM NIGDY NIE WYRZEKŁ SIĘ ON SWOJEJ POLSKOŚCI. JEST TO WARTOŚĆ SAMA W SOBIE.

Fot. Archiwum prywatne

Franciszek Ksawery Ostrowski urodził się w roku 1886, był synem powstańca styczniowego, uczestniczył m.in. w wojnie rosyjsko-japońskiej, w bitwach podczas I wojny światowej oraz w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Za ofiarną pracę wojskową i obywatelską otrzymał w 1934 roku Medal Niepodległości. W 1945 roku zamieszkał w Olsztynie, zmarł w 1957 roku.

Wyznaczenie na dowódcę 3. Pułku Strzelców Polskich we wrześniu 1917 r., gdy Polski nie było jeszcze na mapie Europy, sprawiło mu nieopisaną radość, którą tak opisywał po latach: „Nareszcie spełniło się moje pragnienie dostania się do szeregów polskich formacji, gdzie – byłem o tym najmocniej przekonany – nie będę miał więcej ani obawy, ani przykrości, których doznawałem w szeregach tych »czubaryków«, jak ich (Rosjan) pogardliwie przezywali Polacy".

— Generał Ostrowski to postać jednak trochę zapomniana, jak też chociażby inny żołnierz Pierwszej Kompanii Kadrowej – płk Kazimierz Goebel, który po II wojnie światowej osiadł w Olsztynie.

— Niestety, to bardzo przykre, że postaci te, tak zasłużone dla niepodległej Polski, popadają w zapomnienie. Kazimierz Fryderyk Goebel (1893-1966) był kombatantem I wojny światowej, przebył szlak bojowy z pierwszym plutonem Pierwszej Kompani Kadrowej, a potem I Brygady Legionów Polskich. W 1916 r. przystąpił do tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej. Jesienią 1918 r. brał udział w akcji rozbrajania żołnierzy armii austro-węgierskiej. Po odzyskaniu niepodległości pozostał w Wojsku Polskim aż do 1935 r., służąc m.in. w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Jako specjalista w zakresie łączności i inżynier elektryk zajmował się organizacją nowoczesnej komunikacji w wojsku. Po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, jako jego bliski współpracownik, był jednym z żołnierzy przenoszących jego serce przed złożeniem w grobie matki na Rossie. W latach 1935-1939 kierował wydziałem telefoniczno-telegraficznym Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Wilnie. W 1945 r. przybył do Olsztyna i objął stanowisko wicedyrektora Olsztyńskiego Okręgu Poczt i Telegrafów. Dał się poznać również w działalności społecznej. Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Nasz rozmówca

Prof. Jarosław Dobkowski, dziekan Wydziału Prawa i Administracji UWM, miłośnik historii i regionu

eprasa.pl 1fdef45159

KAWALERZYSTA Z KRWI I KOŚCI

PRZYPOMINAJĄC HISTORIĘ ARMII II RZECZYPOSPOLITEJ, NIE SPOSÓB POMINĄĆ WYJĄTKOWEJ POSTACI, GENERAŁA ADOLFA MIKOŁAJA WARAKSIEWICZA. URODZONY NA UKRAINIE, PIERWSZE SZLIFY ŻOŁNIERSKIE ZDOBYWAŁ W ARMII CARSKIEJ, A W LISTOPADZIE 1918 ROKU WSTĄPIŁ W SZEREGI ODRADZAJĄCEGO SIĘ WOJSKA POLSKIEGO.

Alina Laskowska
al.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Generał Adolf Mikołaj Waraksiewicz długo był postacią zapomnianą. Na jego pogrzebie w Nowym Mieście Lubawskim (w 1960 roku) było zaledwie siedem osób.

Generał był człowiekiem nietuzinkowym, o jego zdolnościach przywódczych świadczy długa lista dowodzonych przez niego jednostek: Brygada Jazdy, III Brygada Jazdy, IX Brygada Jazdy, 9. Samodzielna Brygada Kawalerii, XVIII Brygada Kawalerii, Brygada Kawalerii „Suwałki".

BYŁ CENIONYM DOWÓDCĄ, PRAWDZIWYM KAWALERZYSTĄ Z KRWI I KOŚCI, CIESZĄCYM SIĘ POWAŻANIEM WŚRÓD SWOICH ŻOŁNIERZY.

Sam stanowił najlepszy przykład, rozwijał się, doszkalał, interesował się publikacjami na temat kawalerii. Śmiało można powiedzieć, że znał wszystkie nowinki na miarę swoich czasów. Miał ogromną wiarę w swoich żołnierzy, dbał o nich, starał się, żeby byli należycie wyszkoleni i wyposażeni.

Skąd dzisiaj zainteresowanie generałem Waraksiewiczem? To za sprawą trzech dziewcząt, mieszkanek Jamielnika – uczennic Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Iławie — które jesienią 2012 roku przystąpiły do konkursu „Szkolna Liga Historyczna" ogłoszonego przez czasopismo „Mówią Wieki". Joanna Moczydłowska, Karolina Kłosowska i Adrianna Michałkiewicz interesowały się historią, były wtedy członkiniami Klubu Miłośników Lokalnej Historii, działającego przy Bibliotece Publicznej w Jamielniku. Tematem trzeciego z sześciu etapów konkursu było zaprojektowanie pomnika poświęconego osobie zasłużonej dla kraju bądź regionu. Dziewczęta zwróciły się o pomoc do Elżbiety Olszty kierującej Biblioteką Publiczną w Jamielniku. To w jamielnickiej bibliotece zrodził się pomysł uhonorowania gen. Waraksiewicza.

Obelisk stanął w Mszanowie

Udział Stowarzyszenia Ułanów Grochowskich im. gen. J. Dwernickiego w uroczystości odsłonięcia pomnika to również inicjatywa pani Elżbiety. Jest pasjonatką lokalnej historii — od lat gromadzi na strychu biblioteki świadectwa dawnej kultury materialnej i faktograficznej. Zatem dziewczęta trafiły pod najlepszy z możliwych adresów. Współpraca zakończyła się sukcesem. Konkurs wygrały, pomnik mógł powstać, choć nie było to proste.

— Generał Waraksiewicz mieszkał w Tyliczkach i właśnie tam chciałyśmy, aby pomnik był usytuowany. Jednak lokalna społeczność nie wyraziła na to zgody. Zarzucano Waraksiewiczowi to, że urodził się na Ukrainie i służył w wojsku carskim. Przecież w tamtym czasie polskiego wojska nie było! To właśnie Waraksiewicz był w szeregach odradzającego się polskiego wojska — opowiada Elżbieta Olszta.

Ostatecznie obelisk stanął w Mszanowie, na placu przy budynku nowomiejskiego Urzędu Gminy. Przygotowania uroczystości odsłonięcia pomnika podjęło się Stowarzyszenie Wspierające Rozwój Wsi Jamielnik.

Konkurs na nowy wzór szabli

Elżbieta Olszta wciąż zbiera pamiątki po generale, informacje na jego temat, rozmawia z jego krewnymi. Przypomniała nam ciekawostkę z życia generała. Otóż we wrześniu 1928 roku Adolf Mikołaj Waraksiewicz wziął udział w konkursie na nowy wzór szabli polskiej.

Jego projekt został wyróżniony i wraz z trzema innymi stał się podstawą opracowanej przez Instytut Badań Materiałów i Uzbrojenia szabli polskiej WZ-34. Dziś jej wierna kopia znajduje się w Urzędzie Gminy Nowe Miasto z siedzibą w Mszanowie. Szabla została wykonana przez Michała Wrońskiego ze Stowarzyszenia II Pułku Ułanów Grochowskich z Podkowy Leśnej. Inicjatorem był wójt gminy Tomasz Waruszewski, a szabla została przekazana na ręce Elzbiety Olszty latem 2020 roku.

— Szabla została złożona z części pozyskanych przeze mnie na giełdach, aukcjach lub ze zbiorów własnych — opisuje ją Michał Wroński, twórca szabli. — Oryginalna jest jej rękojeść, która przetrwała całą zawieruchę wojenną. Klinga została wykonana ze stali, która odpowiada parametrom oryginalnej. Co do milimetra zrobiona jest zgodnie z oryginałem. To nie jest jedynie replika, to wierna kopia szabli Waraksiewicza — dodaje.

— Generał był również pomysłodawcą odznaki ułańskiej. Ułani z 2 .Pułku Ułanów Grochowskich nazywani byli Białymi Ułanami. Taki napis znajduje się na pomniku w Mszanowie „My Biali Ułani pod opieką Matki Boskiej Częstochowskiej/nigdy nie zginiemy/choćby się moce czarcie przeciwko nam sprzysięgły". Patronką Ułanów była właśnie Ona — opowiada Elżbieta Olszta.

>>ciąg dalszy na str. 8

Fot. Źródło: NAC,sygn. 1-W-1386-2

Gen. Adolf Waraksiewicz (stoi) przemawia podczas uroczystego obiadu z okazji 10-lecia 2. Pułku Ułanów Grochowskich

REKLAMA

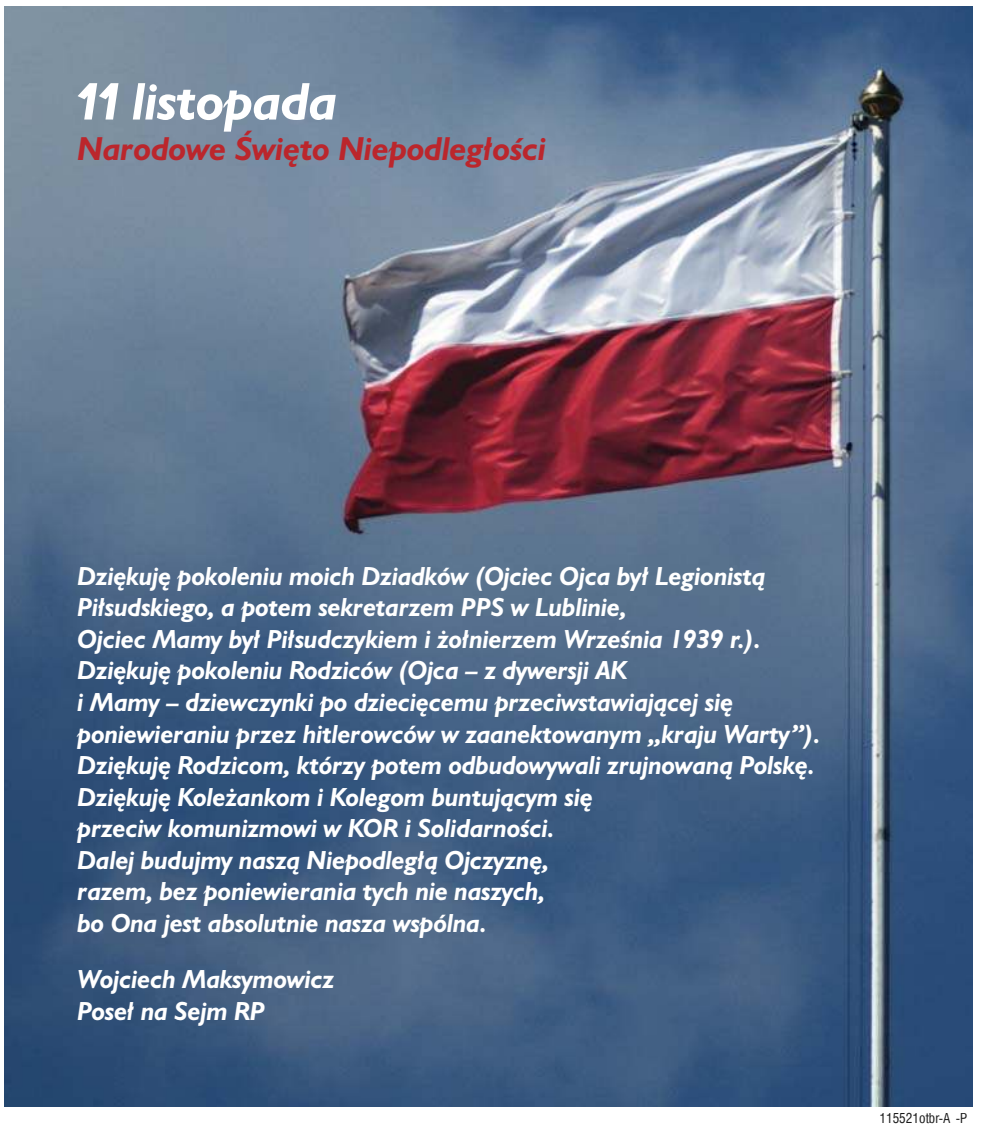

115521otbr-A -P

eprasa.pl 1fdef45159

Odmówił opuszczenia przedziału

O ciętym języku generała przypomina anegdota związana z jego podróżą pociągiem do Baranowicz. Jako ważny dowódca, Waraksiewicz był zobowiązany do podróży pierwszą klasą i właśnie taki bilet kupił. W pociągu okazało się, że był tylko jeden przedział pierwszej klasy, na dodatek zarezerwowany. Wszedł do przedziału, zasalutował, przedstawił się i usiadł na wolnym miejscu. Okazało się, że jego współpasażerem był poseł, który zwrócił mu uwagę, że przedział jest zarezerwowany. Adolf Mikołaj Waraksiewicz nie miał zamiaru go opuszczać, w związku z czym poseł udał się do konduktora. Waraksiewicz za nic miał konduktorską interwencję, dlatego sprowadzono patrol żandarmerii. To także nie pomogło. Waraksiewicz nakazał żandarmom spisać raport, który sam podyktował: „Pułkownik Waraksiewicz odmówił opuszczenia przedziału I klasy, na który posiadał bilet. Uzasadnienie: takich dowódców brygady jest w Polsce 13, a takich durniów jak ten – 444".

Fot. Alina Laskowska

Michał Wroński przekazuje replikę szabli Waraksiewicza

Został generałem brygady

Trzy kamienie znajdujące się na pomniku Waraksiewicza w Mszanowie symbolizują zmarłych: wnuka Maciusia, żonę Jadwigę i samego generała. Pochodzą z grobowca z Tyliczek, w którym pochowany był wnuk i żona. Ich szczątki pod osłoną nocy przeniósł wnuk generała, Krzysztof Rząśnicki, który mieszka w Sztokholmie.

Obelisk upamiętniający generała Mikołaja Waraksiewicza w Mszanowie

W opracowaniach historycznych pojawia się wątek spotkania generała Waraksiewicza z majorem Zygmuntem Szyndzielarzem „Łupaszką" podczas narady dowódców oddziałów partyzanckich podziemia niepodległościowego walczących na terenach Pomorza, Mazowsza i Mazur. Doszło do niego 14 lipca 1946 roku w Lorkach w powiecie nowomiejskim. Jego obecność miała podnieść rangę tego wydarzenia.

Biografia generała Waraksiewicza jest pełna kluczowych dla Polski momentów, sytuacji i wydarzeń. Dziś to wszystko pozostaje w sferze rozważań historyków.

Nie bez znaczenia są wszelkie inicjatywy mające na celu upamiętnienie takich osób jak Adolf Mikołaj Waraksiewicz: wybitny żołnierz, kawalerzysta, od 1932 roku mieszkaniec Ziemi Nowomiejskiej. Za swoją niezłomną walkę o polskość został mianowany przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego generałem brygady. Za męstwo i odwagę został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi, w tym wojennym Orderem Virtuti Militari.

W lutym 1946 roku powrócił z Francji, osiadł w swoim przedwojennym majątku Tyliczki, obecnie część wsi Tylice w powiecie nowomiejskim. Tu zajmował się gospodarstwem i produkcją doniczek ceramicznych. Zmarł 13 września 1960 roku w szpitalu w Nowym Mieście Lubawskim. Został pochowany na miejscowym cmentarzu.

DO KOŃCA ŻYCIA NOSIŁ W SERCU POLSKĘ

Urodził się w Haliczu w województwie stanisławowskim, ale w 1945 jego domem stały się okolice Elbląga. To właśnie tutaj przebywał aż do swojej śmierci w 2008 roku. Tutaj też został pochowany. Kim był generał Bolesław Nieczuja-Ostrowski? Nie był zaangażowany w działania 1918 roku, ale to trzeci generał, który mieszkał na naszych terenach.

Fot. z archiwum Stowarzyszenia im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego

Generał Bolesław Nieczuja-Ostrowski

W historii zapisał się pod pseudonimami „Tysiąc", „Bolko", „Grzmot", „Michałowicz" czy „Burza". Polski dowódca wojskowy i generał brygady Wojska Polskiego przyszedł na świat 29 września 1907 roku jako syn Michała i Anieli.

Bolesław Nieczuja-Ostrowski już w 1931 ukończył Szkołę Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej, by wkrótce rozpocząć służbę w 5. Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. W 1939 Nieczuja-Ostrowski wziął udział w wojnie obronnej, obejmując dowództwo kompanii w 115. Pułku Piechoty, a następnie 114. Pułku Piechoty 41. Dywizji Piechoty Rezerwowej Grupy Operacyjnej „Wyszków". Jeszcze w tym samym roku został nagrodzony za swoje zasługi Krzyżem Walecznych.

Generał trafił do niewoli niemieckiej, z której udało mu się uciec, po czym zaangażował się w działalność Związku Walki Zbrojnej we Lwowie. Ścigany przez NKWD uciekł do Krakowa, gdzie organizował konspiracyjną produkcję broni pod kryptonimem „Ubezpieczalnia".

W 1943 roku został awansowany do stopnia majora i odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. W 1944 mianowano go dowódcą 106 Dywizji Piechoty Armii Krajowej kryp. „Dom".

Bolesław Nieczuja-Ostrowski (z lewej)

Działania wojenne generał Nieczuja-Ostrowski zakończył w stopniu podpułkownika ze starszeństwem 11 listopada 1944 roku. Odznaczono go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Swoje losy związał z Elblągiem, kiedy przyjechał z grupą żołnierzy do pobliskiej miejscowości Pogrodzie, gdzie wspólnie zajęli się organizacją życia gospodarczego. To właśnie Spółdzielnia Gospodarczo-Społeczna zrzeszała byłych żołnierzy AK i ich rodziny. Dobrze rozwijające się przedsięwzięcia przerwały aresztowania w 1949. Nieczuja-Ostrowski został dwukrotnie skazany na karę śmierci, ale ostatecznie wyrok zmieniono na 7 lat więzienia.

Po wyjściu na wolność stanął na czele Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Żuławy" w Elblągu, ale w wyniku manipulacji szybko stracił tę funkcję. Wkrótce dzięki wsparciu środowiska akowskiego zdobył zatrudnienie w Zespole Prasy PAX w Gdańsku, gdzie pracował już do emerytury.

Po przejściu na emeryturę zajął się pisaniem i wydał kilka książek, m.in. „Rzeczpospolita Partyzancka", „Inspektorat AK ‚Maria' w walce" – tom I i II oraz „Drogi Miłości Bożej".

Bolesław Nieczuja-Ostrowski zmarł 13 lipca 2008 roku w Elblągu, został pochowany na elbląskim Cmentarzu Komunalnym Agrykola.

Generał doczekał się trójki dzieci. Z żoną Marią mieli córkę Wandę (ur. 1935) oraz dwóch synów – Michała (1943-1965) i Tadeusza (1946-2010).

Anna Szczepańska, prezeska Stowarzyszenia im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego, miała okazję poznać swojego bohatera.

– Generał był człowiekiem bardzo oddanym ojczyźnie, który w sposób piękny i interesujący opowiadał o swoich doświadczeniach, znajdując odbiorców szczególnie wśród młodych ludzi. Nasze pokolenie podziwiało jego patriotyzm i niezłomność. Był świadkiem historii, bohaterem, który do końca życia nosił w sercu Polskę – wspomina nasza rozmówczyni.

Stowarzyszenie, którego siedziba znajduje się w Elblągu, nie bez powodu przyjęło imię generała Nieczuja-Ostrowskiego.

– CHCIELIŚMY, BY JEGO POSTAĆ NA ZAWSZE ZAPISAŁA SIĘ W HISTORII MIASTA I SERCACH JEGO MIESZKAŃCÓW – PRZYZNAJE ANNA SZCZEPAŃSKA.

Stowarzyszenie ma charakter patriotyczno-historyczny, jego misją jest dbanie o bohaterów i upamiętnianie żołnierzy, którzy walczyli o niepodległą Polskę. **kk**

eprasa.pl 1fdef45159

KOBIETY NIEPODLEGŁOŚCI

HISTORIĘ PISZĄ ZWYCIĘZCY I — NIE MA CO SIĘ OSZUKIWAĆ — ROBIĄ TO MĘSKĄ RĘKĄ. PEWNIE DLATEGO NIEKTÓRYM ZDARZA SIĘ ZAPOMINAĆ, ŻE NIE MA NIEPODLEGŁOŚCI BEZ KOBIET. A TE, O KTÓRYCH CHCEMY PRZYPOMNIEĆ, TĘ NIEPODLEGŁOŚĆ MAJĄ... W SOBIE. WALCZYŁY O NIĄ NIE TYLKO ORĘŻEM.

Obchodzimy 103-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Bohaterami odzyskiwania wolności są głównie mężczyźni. Sprawdzamy, dlaczego brakuje kobiet w tych opowieściach.

Piłsudski, Piłsudskie i inne kobiety

Gdyby odzyskana przez Polskę w 1918 roku niepodległość miała mieć twarz, to pewnie dla wielu osób byłaby to twarz Józefa Piłsudskiego. Warto jednak pamiętać, że w różnych okresach życia (zarówno prywatnego, jak i publicznego) u jego boku nie tylko stały, ale i dzielnie go wspierały dwie kobiety, jego żony: Maria i Aleksandra. Ta pierwsza, zapamiętana jako „piękna pani" z PPS, o względy której Piłsudski walczył z Romanem Dmowskim, zapewniała mu ponoć względy socjalistów. I po wielokroć udowadniała, że bohaterstwo okazuje się nie tylko na polu walki. To dlatego milczała, kiedy ją przesłuchiwano i wtedy, kiedy kolportowała zakazane pisma, a od ich ciężaru gorset ranił jej ciało.

Fot. wikipedia

Emilia Plater (1806 -1831)

Maria Skłodowska-Curie (1867-1934)

Joanna Pieniężna (1867–1929)

Aleksandra Piłsudska (z d. Szczerbińska), druga żona marszałka, dała z kolei wyraz swojej patriotycznej postawy biorąc udział w akcjach bojowych. Współtworzyła też Towarzystwo Opieki nad Więźniami Politycznymi. Po wybuchu I wojny światowej wstąpiła do Legionów Polskich, była też komendantką kurierek legionowych. Po rozwiązaniu oddziału działała w konspiracji. Przechowywała broń i przewoziła literaturę.

Piłsudski był ponoć świadomy tego, ile zawdzięcza kobietom, ale jego decyzje nie zawsze były tego dowodem. Historyk Kamil Janicki w wywiadzie, którego udzielił portalowi „Alateia", przypomina niechlubne działania marszałka w stosunku do kobiet: „Wyrzucił je z armii, a wcześniej zamknął im drogę do związków strzeleckich, by – jak sam twierdził – nie ośmieszać swoich organizacji. Wcale też nie chciał zgodzić się na równouprawnienie kobiet. Uważał, że te nie będą w stanie z niego skorzystać, że nie dojrzały do wolności. Dekret w tej sprawie podpisał tylko dlatego, że postawiono go „pod ścianą".

Pod wspomnianą ścianą Piłsudski znalazł się m.in. za sprawą Marii Dulębianki. Dzisiaj najwięcej emocji w kontekście jej nazwiska wzbudza fakt, że przez dwie dekady była partnerką Marii Konopnickiej, ale to właśnie Dulębianka jest jedną z tych osób, które należy wspominać, gdy mowa o prawach wyborczych dla kobiet. Jej artystyczna dusza (była malarką) szła w parze z konsekwencją, a może i uporem. To te cechy, w połączeniu z poczuciem odpowiedzialności za naród, kazały jej m.in. wystartować — z sukcesem! — w wyborach do sejmu galicyjskiego z ramienia Komitetu Równouprawnienia Kobiet. Mandatu nie dostała. Bo była kobietą. Nie bała się głoszenia swoich niepopularnych poglądów. I dlatego zachęcała do współpracy z Ukraińcami i w czynny sposób włączała się w obronę Lwowa. Nie zdążyła się nacieszyć prawami wyborczymi dla kobiet, choć walce o nie poświęciła znaczną część swojego życia. Zmarła w 1919 roku a jej pogrzeb, tak jak i życie, stał się manifestacją polityczną.

Sercem i orężem

Kobiety o niepodległość walczyły nie tylko za czasów Piłsudskiego, ale i dużo wcześniej. Jedną z najbardziej rozpoznawalnych uczestniczek powstania listopadowego i — właściwie patriotyczną legendą na miarę Joanny d'Arc — była Emilia Plater. Do walki narodowowyzwoleńczej stanęła w męskim stroju i z obciętymi włosami. To ona, wspólnie z przyjaciółką Marią Prószyńską, stworzyła kilkusetosobowy powstańczy oddział. Później na polu walki poznała inną towarzyszkę broni, Marię Raszanowiczównę.

Bohaterską postawę Emilii docenił m.in. gen. Dezydery Chłapowski, który przyznał jej honorowy stopień kapitana a potem i dowództwo 1. kompanii 1. Pułku Piechoty Litewskiej. Adam Mickiewicz, upamiętniając ją w swoim wierszu, przyznawał: „Wódz to był wielkiej mocy i sławy".

SWOJĄ „WIELKĄ MOC" KOBIETY OKAZYWAŁY, WŁĄCZAJĄC SIĘ W WALKĘ NA RÓŻNE SPOSOBY. BYŁY NA PRZYKŁAD ŁĄCZNICZKAMI, JAK ANNA GIEDROJĆ, KTÓRA DO POWSTANIA STYCZNIOWEGO POSZŁA... ZA SWOIMI BRAĆMI. TAJEMNICZA FOTOGRAFIA ŁĄCZNICZKI ZYGMUNTA SIERAKOWSKIEGO POJAWIŁA SIĘ W MUZEUM WARMII I MAZUR ZA SPRAWĄ RODZINY PRZYBYŁEJ Z WILNA DO OLSZTYNA PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. PISALIŚMY O HISTORII JEJ FOTOGRAFII KILKA LAT TEMU W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ". BRATANEK ANNY WSPOMINAŁ CIOTKĘ: „PRZEŻYŁA WSZYSTKO I DOCZEKAŁA SIĘ WYMARZONEJ CHWILI OGLĄDANIA ODRODZONEJ OJCZYZNY".

Zaangażowanie kobiet było bardziej różnorodne niż to, które im się czasem przypisuje. Nie były wyłącznie pielęgniarkami i sanitariuszkami opatrującymi obolałe od walk męskie ciała. W walce o wolność ojczyzny kobiety gotowe były przybrać każdą rolę, nawet męską, bo wspomnieć można choćby o Wandzie Gertz, która w Legionach Polskich pojawiła się jako Kazimierz Żuchowicz.

Nie wszystkie kobiety, tak jak i nie wszyscy mężczyźni, chwytali za broń, kiedy przychodził czas na walkę. Nie oznacza to jednak, że nie toczyły swoich bitew.

>>ciąg dalszy str. 10

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

Prezydent Olsztyna
plac Jana Pawła II 1

10.11.2021 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie przedszkola przy ul. Mikołaja Kopernika w Olsztynie"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), art. 39, 46 i 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247) oraz uchwały Rady Miasta Olsztyna nr XVIII/309/20 z dnia 29 stycznia 2020 r. o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie przedszkola przy ul. Mikołaja Kopernika w Olsztynie" zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie przedszkola przy ul. Mikołaja Kopernika w Olsztynie" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 17 listopada 2021 r. do 8 grudnia 2021 r.** (włącznie) w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, pok. 208, w godzinach pracy Urzędu Miasta oraz na stronie internetowej **www.olsztyn.eu,** zakładka GOSPODARKA. Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu miejscowego planu proszone są o umówienie i potwierdzenie wizyty mailowo pod adresem **ua@olsztyn.eu** lub telefonicznie pod numerem 89 527 31 11 wew. 362 lub 417.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **29 listopada 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, Pl. Jana Pawła II 1, w sali 219 o godz. 16.00 lub może zostać przeprowadzona przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, z wykorzystaniem aplikacji Teams.

W przypadku podjęcia przez Prezydenta Olsztyna decyzji o przeprowadzeniu dyskusji publicznej przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, informacja o tym zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na co najmniej 7 dni przed terminem dyskusji, ze wskazaniem sposobu, w jakim uczestnik będzie mógł w niej uczestniczyć.

W związku z powyższym osoby, które mają zamiar wziąć udział w dyskusji publicznej, proszone są o śledzenie bieżących informacji i komunikatorów w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ustawy, o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść **uwagi**.

Uwagi należy składać do Prezydenta Olsztyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w formie papierowej lub elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres **ua@olsztyn.eu** lub za pomocą platformy ePUAP w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 grudnia 2021 r**. (włącznie).

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Olsztyna z siedzibą: plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie **www.umolsztyn.bip.gov.pl,** w zakładce Urząd Miasta/Komórki organizacyjne/Wydział Urbanistyki i Architektury (UA), oraz w siedzibie administratora.

Z up. PREZYDENTA OLSZTYNA
Halina Zaborowska-Boruch
Zastępca Prezydenta

115821otbr-a-M

eprasa.pl 1fdef45159

Niektóre z wpływowych kobiet wykorzystywały na przykład swoją pozycję, by mówić o problemach, z jakimi borykają się rodacy pod zaborami, a ich głos docierał w różne zakątki świata.

Tak było choćby w przypadku Heleny Modrzejewskiej, światowej sławy aktorki, która na Kongresie Kobiet w Chicago w 1893 r. wygłosiła przemówienie o silnym zabarwieniu patriotycznym, i, co za tym idzie, równie silnym przesłaniu antycarskim. Wiele tym ryzykowała. Konsekwencje przyszły niemal natychmiast, bo odmówiono jej prawa wjazdu do Rosji.

Czasem bronią w rękach kobiet stawało się pióro. Jego ostrze bywało wymierzone w niesprawiedliwość społeczną czy postawę zaborców, a to nie tylko budowało wspólnotę, ale i uwrażliwiało. Twórczość Marii Konopnickiej, skierowana często do najmłodszych, miała służyć nie tylko „pokrzepieniu serc", ale i ocaleniu od zapomnienia. Eliza Orzeszkowa występowała z kolei w obronie równouprawnienia kobiet i mężczyzn, widząc w tym szansę na odbudowę ojczyzny. Polacy, niezależnie od płci, mieli być równie dobrze wykształceni i równie dobrze wykonywać swoją pracę, w której powinni być też podobnie traktowani.

Za wolność naszą

Także u nas, na Warmii, walczono o to, by nie tracić wiary w odbudowę Polski. Dzisiaj dobrze wiemy, że to ogromnemu zaangażowaniu kobiet, nie zawsze docenianemu przez współczesnych im ludzi, zawdzięczamy przetrwanie ducha polskości. W książce Jana Gancewskiego i Kingi Lisowskiej pt. „Rola kobiet na Warmii i Mazurach (XIX w. – pierwsza połowa XX w.)" znalazły się wywiady z kobietami, które opowiedziały m.in. o tym, jakie miejsce w obowiązku wychowawczym zajmowały kwestie związane z zachowaniem tradycji, historii, kultury polskiej oraz języka polskiego. Okazuje się, że dbanie o to było istotnym elementem matczynych obowiązków. I nie chodziło o wielkie słowa, ale o naukę polskich wierszy, pacierza, rozmowy o bohaterach narodowych.

Fot. wikipedia

Helena Modrzejewska (1840-1909)

Aleksandra Piłsudska (1882-1963)

Władysława Knosalina (1908-1997)

Wiele kobiet pozostaje więc dzisiaj bezimiennymi bohaterkami swoich czasów, a to one wychowywały najmłodsze pokolenia Polaków (świadomych swojego pochodzenia) nie tylko w rodzinnych domach, ale i szkołach.

Niektóre z nich jednak, tak jak np. poetka Maria Zientara-Malewska, doczekały się uznania. Działaczka społeczna opowiadała się za polskością Warmii i upamiętniała jej folklor w swojej twórczości.

Zanim skończyła się na dobre wojenna zawierucha, w którą zaplątani zostali m.in. bracia Pieniężni, to zaangażowanie ich matki, Joanny, pozwoliło z kolei na przetrwanie „Gazety Olsztyńskiej". W 1919 roku Pieniężna została też olsztyńską radną, włączyła się w prace komitetu plebiscytowego, założyła Towarzystwo Kobiet Polskich. Także inna kobieta z rodziny Pieniężnych, Wanda, odegrała ważną rolę w historii regionu, wspierając np. działanie biura plebiscytowego, a później jako posłanka, dbając o interesy swojej małej ojczyzny. Emilia Sukertowa-Biedrawina pisała o niej, że „płomienne serce jej, przepojone poczuciem obywatelskim i obowiązkiem pracy, przywiązuje się do Warmii, zespala się z jej ludem".

Było też u nas wiele kobiet, które swoją codziennością służyły Polsce i jej sprawom. Jak żona Franciszka Barcza, Helena, która specjalnie dla męża zrobiła kurs prawa jazdy. Dzięki temu mogła go wozić na spotkania z Polakami. A wyczyn to był nie byle jaki, bo zdarzało się, że musiała uciekać przed kamieniami.

Władysława Knosalina (1908-1997) była legendą Olsztyna, do którego przyjechała do Olsztyna 11 listopada 1935 roku, zostając nauczycielką w szkole mieszczącej się w Domu Polskim. Mimo że wówczas była jedyną kobietą w warmińskim oddziale Towarzystwie Nauczycieli Polskich w Niemczech, podjęła się przeprowadzenia lekcji otwartej na rejonowej konferencji metodycznej w 1937 roku w Olsztynie na temat granic Rzeszy Niemieckiej. Wywiązała się dobrze z zadania, zyskała uznanie w oczach kolegów.

Młoda nauczycielka pracowała nie tylko w szkole (jej specjalnością była geografia), lecz angażowała się w inne polskie przedsięwzięcia: teatrzyk, harcerstwo. Jej mężem został w 1939 roku Ryszard Knosała, nauczyciel z Chaberkowa. Władysława 9 kwietnia 1940 roku urodziła córkę Zofię. Dziecko, którego nigdy nie zobaczył ojciec, zmarło w 1943 roku. Mąż Władysławy, Ryszard Knosała, zmarł na tyfus w niemieckim obozie w Dachau w lutym 1945 roku. Jak pisała Władysława Knosalina w swoich wspomnieniach „cena Ojczyzny jest wysoka, wyższa nad życie".

Solidarność kobiet to nie historia

Polacy o niepodległość upominali się jeszcze przez wiele lat po 11 listopada 1918 roku. Bo na prawdziwą wolność przyszło nam czekać do 1989 roku. Zanim jednak przyszły pierwsze wybory, ważne była postawa kobiet Solidarności.

Zaczęło się, symbolicznie, od Anny Walentynowicz. Przez lata narażała się towarzyszom na różne sposoby. A to chciała wiedzieć, co się stało z pieniędzmi z funduszu zapomogowego, a to przygotowywała posiłki protestującym. W końcu się doigrała. Zwolniono ją z pracy. A kiedy po trzech dniach strajków Lech Wałęsa wynegocjował jej powrót do pracy i podwyżki dla pracowników, protesty miały ucichnąć. Nie ucichły jednak kobiety. Dzięki namowom Anny Walentynowicz, Aliny Pienkowskiej, Ewy Ossowskiej i Henryki Krzywonos (źródła nie są zgodne, czy była tam Krzywonos czy Ossowska), stoczniowcy nie wrócili do pracy.

Sama Walentynowicz po wprowadzeniu stanu wojennego, trafiła m.in. do Gołdapi. Przebywała tu w odosobnieniu na początku 1982 roku. Jak skończyły się strajki, wszyscy wiemy. Ten „tramwaj" dalej nie pojechał, a koniec komunizmu obwieściła kilka lat później w telewizji Joanna Szczepkowska. I tylko szkoda, że potrzeba było niemal kolejnych trzech dekadach, by częściej zaczęto mówić o roli, jaką kobiety odegrały w Solidarności.

Zawsze niepodległe

Jeśli jest coś, co łączy wszystkie polskie noblistki, to niezależność i właśnie ta, metaforycznie rozumiana, niepodległość, którą mają w sobie.

Maria Skłodowska-Curie, która przez niemal całe dorosłe życie mieszkała we Francji, sprawę polskiej niepodległości traktowała bardzo poważnie. Po skończonych na Sorbonie studiach próbowała znaleźć pracę w Polsce.

Chciała wrócić, ale nie miała ku temu szans. Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego nie widziały dla niej miejsca. O kraju nie zapomniała. I nie chodzi tylko o to, że wynaleziony przez nią pierwiastek został nazwany na cześć jej ojczyzny — polon. Okazuje się bowiem, że rodzimych naukowców wspierała, przysyłając im dość regularnie doniesienia z postępów prac. W ten sposób polscy uczeni mogli być na bieżąco z tym, co działo się w światowej fizyce. To ona też zdobyła dla Polski gram odkrytego przez siebie radu i przekazała go w 1932 roku otwartemu właśnie Instytutowi Radowemu w Warszawie.

W czasie wojny, narażając swoje życie, razem z córką tworzyła mobilne punkty rentgenowskie. Przyznawała, że nie mogąc nic zrobić dla swojej ojczyzny, zaangażuje się w sprawy ojczyzny przybranej. Jej praca przyczyniła się do uratowania zdrowia wielu żołnierzy.

Wisława Szymborska po otrzymaniu Nobla musiała ponosić odpowiedzialność za swój ideologiczny i artystyczny romans z komunizmem. Błędów się nie wypierała. Być może właśnie dlatego, że przyznawała sobie prawo do myślenia. Choćby to myślenie miało być obarczone naiwnością i pomysłami, z którymi później nie chciała mieć nic wspólnego: „sposób, w jaki wtedy chciałam zbawiać ludzkość, okazał się najfałszywszy na świecie" — powiedziała w jednym z wywiadów.

Noblistka Olga Tokarczuk również ma w sobie ten pierwiastek wolności, który rozwiązuje jej usta, kiedy dzieje się coś, z czym się nie zgadza. Krytyczne nastawienie do świata nie idzie jednak w parze z tzw. krytykanctwem. Autorka odnajduje w naszej kulturze to, co swoiste i to, co uniwersalne. I nie daje się włączyć do żadnego chóru. Bycie solistką wychodzi jej dobrze.

Daria Bruszewska-Przytuła, bb

REKLAMA

9 grudnia 2021 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Gietrzwałdzie odbędzie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż dwóch działek w Nagladach:

- nr 70/18 o pow. 0,1362 ha – cena wywoławcza 105.900 zł, wadium – 13.100 zł
- nr 70/20 o pow. 0,1547 ha – cena wywoławcza 141.400 zł, wadium – 17.400 zł.

Do wylicytowanej w przetargu ceny doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w podanej wysokości przelewem na konto: Warmiński Bank Spółdzielczy Oddz. w Gietrzwałdzie, nr 59 8857 1067 3001 0000 0143 0004, najpóźniej w dniu **2.12.2021 r.**
Są to działki niezabudowane, położone w obrębie zwartej zabudowy wsi, dobrze skomunikowane z drogą krajową nr 16. Położone w odległości ok. 15 km od Olsztyna, 10 km od węzła południowej obwodnicy Olsztyna, 2 km od Gietrzwałdu. Działki uzbrojone są w sieci wodociągową i kanalizacji sanitarnej, istnieje możliwość podłączenia gazu, w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.
Naglady to kameralna wieś licząca około 300 mieszkańców. W bliskim sąsiedztwie Gietrzwałdu, który zapewnia komfortową infrastrukturę: Centrum Kulturalno-Biblioteczne, kościół, amfiteatr, sklepy oraz ośrodek zdrowia z apteką. Dzieci dowożone są tu do przedszkola i szkoły podstawowej.
W samej wsi znajduje się boisko i plac zabaw, sklep oraz jednostka ochotniczej straży pożarnej. Mieszkańcy mają z okien domów piękne widoki na lasy i okoliczne pola. Nie zabraknie tu przestrzeni i intymności dla każdego.
Więcej informacji o przetargu pod nr. tel. (089) 524-19-14.

112521otbr-a-M

eprasa.pl 1fdef45159

ROZMOWY NIE TYLKO O VIRTUTI MILITARI

KIEDYŚ TE OBYCZAJE WYDAWAŁY MI SIĘ CZYMŚ NATURALNYM, POTEM MOŻE NIECO PRZESADNYM, AŻ W KOŃCU SAMA POSZŁAM DO MAMY I MÓWIĘ „WYJMIJ TE STARE FOTOGRAFIE, POPATRZYMY. A NA OBIAD MOŻNA BYŁOBY ZROBIĆ PIECZONEGO KURCZAKA Z PRZEPISU PRABABCI" — MÓWI AGATA GRZEGORCZYK-WOSIEK Z OLSZTYNA, PASJONATKA DAWNEJ KUCHNI.

Stanisław Zambrzycki. Był oficerem, zginął pod Papiernią w 1920 r.

— Jak w pani domu była obchodzona rocznica odzyskania niepodległości?

— Ten dzień był bardzo ważny i uroczysty. Prababcia, zgodnie ze swoim starym przyzwyczajeniem, już od rana ubierała się w odświętny strój.

TO NAJCZĘŚCIEJ BYŁA BIAŁA BLUZKA WIĄZANA POD SZYJĄ I CZARNA SPÓDNICA. STYL LAT 20. WYUCZONY W MŁODOŚCI POZOSTAŁ JEJ NA CAŁE ŻYCIE I, OD KIEDY PAMIĘTAM, NOSIŁA SIĘ ZGODNIE Z TĄ MODĄ. NA DOMU WIESZAŁO SIĘ FLAGĘ, A DO HYMNU NALEŻAŁO STANĄĆ NA BACZNOŚĆ.

No a obiad musiał być uroczysty! Koniecznie wspólny, gdzie wszyscy domownicy, a czasem i goście zbierali się przy wspólnym stole.

— A przy stole toczyły się rozmowy....

— Słuchało się opowieści i to nie byle jakich, tylko o tym, jak armia polska w 1920 roku wkroczyła do Mińska. Dla prababci były to ważne daty, bo w tym czasie, w szpitalu w Mińsku właśnie umierała jej matka. Praprababcia Zofia, umierając, doczekała do dnia 15 października 1920 r., kiedy to do Mińska na Białoruś, jak się wtedy mówiło o mieście, wkroczyli polscy żołnierze.

ZAJĘCIE MIASTA BYŁO OSTATNIM EPIZODEM WOJNY Z BOLSZEWIKAMI PRZED WEJŚCIEM W ŻYCIE ZAWIESZENIA BRONI ORAZ JEDNĄ Z OSTATNICH PRÓB REALIZACJI IDEI FEDERACYJNEJ.

Zofia cieszyła się, że doczekała wolnego kraju i pierwszego wnuka.

— O czym jeszcze rodzina mogła rozmawiać w ten dzień?

— Były też opowieści o wczesnym dzieciństwie spędzonym w Homlu nad Sożą, gdzie prapradziad Józef był dobrze sytuowanym maszynistą i aż do wojny sowiecko-japońskiej żyło im się tam dobrze. W domu obok mieszkała też praprapradabcia Emilia, która pomagała córce Zofii w wychowywaniu pięciorga dzieci.

Fot. Agata Grzegorczyk-Wosiek

Trzy siostry: Maria (prababcia Agaty Grzegorczyk-Wosiek) oraz Olimpia i Ludwika Zambrzyckie

PRABABCIA WSPOMINAŁA, JAK SIEDZĄC NA PODŁODZE W POKOJU JADALNYM, RAZEM Z RESZTĄ RODZEŃSTWA SŁUCHALI PRASY POLSKIEJ CZYTANEJ IM PRZEZ MAMĘ I BABCIĘ.

Prasę tę zawsze kupowało się w domu stale. To z tych gazet po raz pierwszy poznawali drukowane fragmenty książek Sienkiewicza.

— Jaką historię miała praprababcia Emilia?

— Była żoną powstańca styczniowego i już do końca życia nosiła wyłącznie czarne suknie jako wyraz głębokich przekonań wolnościowych. Za punkt honoru miała wychowanie młodego pokolenia. Misja, można powiedzieć, została zakończona sukcesem, bo cała piątka wnuków wyrosła na niezwykle walecznych ludzi, po roku 1920 uhonorowanych państwowymi odznaczeniami.

— Gdzie walczyli?

— Najstarszy wnuk Stanisław Zambrzycki skończył w Mińsku gimnazjum męskie, potem szkołę agronomów, był oficerem. Dołączył do swojego oddziału pod Papiernią koło Lidy w 1920 roku. Zginął, zamordowany przez Sowietów. Został odznaczony pośmiertnie krzyżem Virtuti Militari, który odebrała młoda wdowa. Jego brat Eugeniusz w tym samym roku uzyskał to odznaczenie za akcję wysadzenia mostu na Ptyczy, czym odciął drogę armii sowieckiej. Siostry Maria i Olimpia zaangażowane w walkę w żeńskim oddziale POW w Mińsku odznaczone zostały krzyżem walecznych i niepodległości. Najstarsza Ludwika nie angażowała się w działania wolnościowe, bo w 1920 roku urodziła pierwsze dziecko. **bb**

Bitwa w Krwawym Borze

(27–29 września 1920) – starcie stoczone w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, równolegle z walną bitwą niemeńską. Las w powiecie lidzkim (Białoruś) był terenem walk 19. Dywizji Piechoty działającej podczas bitwy niemeńskiej na skrzydle 2 Armii z oddziałami sowieckiej III Armii. W ciężkim, leśnym boju w rejonie miejscowości Papiernia Polacy, walcząc w rozproszeniu, w ugrupowaniu kompanii, bagnetami, kolbami i granatami bezskutecznie usiłowali powstrzymać masy czerwonoarmistów przewalające się w odwrocie na Lidę. W bitwie Polacy stracili 130 poległych, było 230 rannych i 410 zaginionych. Większość żołnierzy zaginionych była rozproszona i w następnym dniu wróciła do szeregu. Kilkudziesięciu jeńców Sowieci rozstrzelali 28 września w lasach pod Lidą. Straty 3. armii sowieckiej to kilkaset poległych i rannych, 1000 jeńców, 12 dział i 15 ckm. Walki żołnierzy polskich pod Krwawym Borem zostały upamiętnione na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

źródło: twojahistoria.pl, wikipedia

PRZEPIS PRABABCI NA PIECZONEGO KURCZAKA

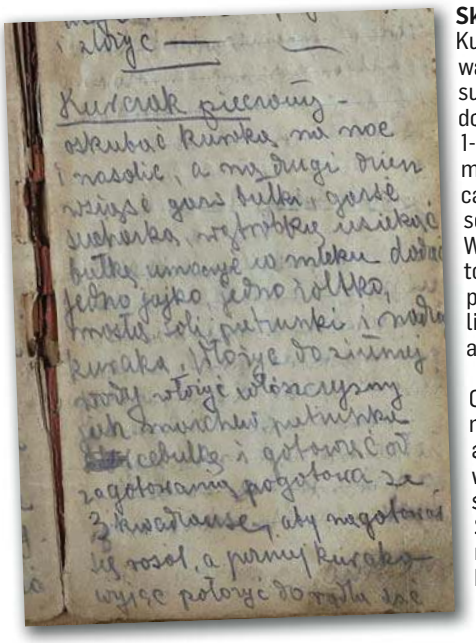

Składniki:
Kurczak, 30 dkg wątróbki, duża sucha bułka, mleko do namoczenia, 1-2 łyżki masła miękkiego, 1 jajko całe oraz 1 żółtko, sól, pietruszka. Włoszczyzna do gotowania: marchew, pietruszka, cebula, liść laurowy, ziele angielskie, pieprz.

Oskubać kurczaka na noc i nasolić, a na drugi dzień wziąć, wątróbkę surową i usiekać. Suchą bułkę namoczyć w mleku, odcisnąć, utrzeć z masłem, jajkiem, żółtkiem, solą, pietruszką i wątróbką i nałożyć ciasno do kurczaka.
Zalać zimną wodą, tak żeby przykryło. Dodać włoszczyznę i przyprawy i od zagotowania pogotować ze trzy kwadranse, tak, żeby nagotował się rosół, a później kurczaka wyjąć, położyć do rondelka, dać masła i upiec do miękkości na złoto.
A do niego zrobić kompot z jabłek. Jabłka kroić na cztery części, dodać goździków i cukru tylko tyle, żeby kompot był kwaskowy.

eprasa.pl 1fdef45159

PYTAMY MŁODYCH: CZYM JEST DLA CIEBIE PATRIOTYZM?

POJĘCIE PATRIOTYZMU PRZEZ MŁODE OSOBY MOŻE BYĆ POJMOWANE W ZUPEŁNIE RÓŻNYCH KATEGORIACH. POSTANOWILIŚMY ZAPYTAĆ DZIAŁACZY MŁODZIEŻÓWEK PIĘCIU UGRUPOWAŃ POLITYCZNYCH, CZYM JEST DLA NICH MIŁOŚĆ DO OJCZYZNY.

Przede wszystkim odpowiedzialność

Kinga Deptuła, Młodzież Wszechpolska

Nowoczesny patriotyzm to przede wszystkim nasza odpowiedzialność. Kierując się zasadą ordo caritatis, najpierw dbamy o najbliższych, własną rodzinę, przyjaciół, potem naród. Dopiero, gdy zaspokoimy te wszystkie potrzeby, możemy skierować swoją pomoc dalej. Odpowiedzialność to dbanie o bezpieczeństwo swoich bliskich, a więc nie-

narażanie ich na zagrożenia zewnętrzne płynące z granicy polsko-białoruskiej, ale również te wewnętrzne, jak destrukcyjne przemiany społeczno-kulturowe. W nowoczesnym patriotyzmie ważne jest nie tylko dbanie o pamięć historyczną. Naszym obowiązkiem jest też dbanie o rozwój. Rozwój narodu, kultury, ale także rozwój osobisty, wszak najbardziej użyteczni dla państwa i narodu będziemy, gdy będziemy stale się rozwijać i zdobywać nowe kompetencje. Nowoczesny patriota stawia czoła coraz to nowszym wyzwaniom, ale z miłości do kraju i narodu jest to nie tylko obowiązkiem, ale również wewnętrzną potrzebą.

Łącznik każdego obywatela

Wiktoria Głuszak, Forum Młodych Ludowców

Patriotyzm jest łącznikiem każdego obywatela. Według mnie, osoby młodej, która pracuje od bardzo dawna, uważam, że patriotyzmem

jest praca. Martwiąc się o losy gospodarcze mojego państwa sądzę, że każdy, kto choć trochę czuje się patriotą, powinien pracować, oczywiście o ile ma do tego zdolność zdrowotną, a nie przebywać na zasiłkach. Podsumowując, pracuje nie tylko dla siebie, ale też dla rozwoju danego regionu, czy też w celu umocnienia swojego państwa.

Miłość i oddanie ojczyźnie

Alicja Michnik, Młoda Lewica

Dla młodych osób z pewnością patriotyzm jest miłością i oddaniem ojczyźnie oraz ciągłą walką o prawa Polek i Polaków. W obecnych czasach patriotą można być na wiele sposobów. Dla nas jest to każda osoba, która wspiera nas w protestach kobiet, marszach równości, strajkach klimatycznych, na których walczymy o lepszą przyszłość dla następnych pokoleń, o podstawowe prawa i równość. Patriotyzm objawia się również jako aktywizm, dlatego jesteśmy wdzięczni wszystkim młodym działaczom, którzy chcą razem z nami budować Polskę oraz wszystkim starszym aktywistom, którzy wprowadzają zmiany od lat i pomimo przeszkód nadal walczą o lepszą przyszłość. Jest on także wspieraniem polskiej gospodarki przez korzystanie z usług zapewnianych przez małe przedsiębiorstwa. Monopole tworzące zagraniczne sieci sklepów, odbierają możliwość stabilnego prowadzenia działalności i zatrudnienia lokalnym przedsiębiorcom. Przede wszystkim w obecnej sytuacji jest to również zapobieganie pandemii, która wyniszcza Polskę, zabija ludzi i niszczy gospodarkę. Jedyne, dzięki czemu możemy uratować Polskę, to wziąć zbiorową odpowiedzialność za tę pandemię, szczepić się i stosować się do obostrzeń. Każdy z nas szczepiąc się, zwiększa odporność całego społeczeństwa na wirusa.

Działanie na rzecz Polski tu i teraz

Grzegorz Szczepański, Młodzi Demokraci

Według mnie to przede wszystkim działanie na rzecz Polski tu i teraz, przy jednoczesnym pamiętaniu o przeszłości i trosce o przyszłość. W dzisiejszych czasach nie trzeba już walczyć i umierać za swój kraj na polu bitwy, ale można okazywać przywiązanie do Ojczyzny na inne sposoby, takie jak udział w wyborach, okazywanie szacunku symbolom narodowym, podejmowanie działań na rzecz społeczności lokalnej czy kultywowanie pamięci o naszych bohaterach. Wiele dobrego można również zrobić jako wolontariusz w hospicjum, schronisku czy organizacji pozarządowej, a także w administracji publicznej (gdzie bardzo potrzebna jest świeża krew). Współcześni patrioci powinni (w mojej opinii) skupiać się przede wszystkim na szukaniu wartości, które będą łączyć, a nie dzielić Polaków. Oby tegoroczne Święto Niepodległości było radosnym dniem, który wszyscy będziemy celebrować ponad podziałami politycznymi!

Patriotyzm ma się w sercu

Mateusz Szkaradziński, przewodniczący Forum Młodych PiS w Olsztynie

Dziś patriotyzm to pamiętanie o świętach narodowych, ważnych datach w naszej historii. To pamiętanie o ludziach, którym zawdzięczamy naszą wolność i niepodległość. To też dbałość o żyjących jeszcze weteranów, kombatantów, ale też działaczy Solidarności, dzięki którym Polska stała się po 1989 roku wolnym krajem. Patriotyzm to oczywiście flaga, którą trzeba wywiesić przed domem z okazji święta, ale też dbałość na co dzień o swój rozwój osobisty, o karierę zawodową i oczywiście aktywność społeczna. Patriotyzm ma się w sercu. Dla mnie, ale też wielu innych, to coś normalnego, rzecz naturalna, powód do radości i dumy. Trzeba się cieszyć z wolności i z niej korzystać, ale również trzeba tę wolność pielęgnować, dbać o nią.

zebrali: Karol Grosz i Andrzej Mielnicki

UCZNIOWIE PAMIĘTALI O BOHATERACH

Uczniowie Technikum nr 7 w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie z okazji Narodowego Święta Niepodległości wzięli udział (9 listopada) w marszu niepodległościowym „Nasza Niepodległa - hołd Bohaterom polskiej drogi ku niepodległości ".

Uczestnicy złożyli hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu pod tablicą pamiątkową na fasadzie Urzędu Marszałkowskiego, odwiedzili pomnik Ofiar Katynia, pomnik Armii Krajowej, pomnik Gloria Victis poświęcony Obrońcom Polski 1939 r. oraz Kolumnę Orła Białego. Uczniowie zapalili znicze i odczytali napisy na przygotowanych brzozowych tabliczkach, składając je ku pamięci bohaterów.

źródło i fot: organizator

Uczniowie Technikum nr 7

eprasa.pl 1fdef45159

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W REGIONIE

Konferencje naukowe, składanie kwiatów, msze w intencji ojczyzny, koncerty, biegi i inne wydarzenia sportowe — tak będziemy obchodzić rocznicę odzyskania niepodległości.

Fot. Kamil Foryś

Tak było 11 listopada 2019 r. w Olsztynie

Olsztyn

Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18

Konferencja „Ludzie czynu niepodległościowego Polski spoczywający na cmentarzach Warmii i Mazur"

10 listopada, godz. 9:00

Olsztyn

Wojewódzkie obchody 103. rocznicy odzyskania niepodległości

11 listopada

W programie:

11.00 – msza święta w intencji ojczyzny w Bazylice Konkatedralnej św. Jakuba;

12.15 – przemarsz na plac Solidarności kolumny kompanii honorowych i pocztów sztandarowych służb mundurowych, szkół, organizacji kombatanckich i społeczeństwa;

12.40 – uroczystości na placu Solidarności pod pomnikiem Wolności Ojczyzny: wystąpienia okolicznościowe, Niepodległościowy Apel Pamięci, salwa honorowa, złożenie wieńców i wiązanek;

13.45 – złożenie wieńców i wiązanek pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego;

14.00 – uroczysta gala w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim (sala 52): koncert Orkiestry Wojskowej z Giżycka, wręczenie odznaczeń państwowych;

12.00 – 15.00 – pokaz sprzętu służb mundurowych, wojskowa grochówka – plac Solidarności.

Olsztyn

11 listopada

Koncert „Pieśni dla Niepodległej"

godz. 17:00 — Zespół Wokalny „Moderato" zaprasza na koncert „Pieśni dla Niepodległej". Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

Świętujemy i pływamy razem

11 listopada

Przystań Warmia i Yacht Klub Polski Olsztyn zapraszają na regaty Świętujemy i pływamy razem. Zapisy na regaty w dwóch klasach: DZ i OPEN do godziny 10.00 w recepcji Przystani Warmia (PESEL i nr telefonu. Komunikaty i plan trasy na tablicy ogłoszeń. Zgłoszenie 30 zł od osoby.

Start o 11.11 a zakończenie około godziny 15.00. Organizator zapewnia ciepłe napoje i jedzenie.

Elbląg

10 listopada, godz. 18 — w Hali Sportowo-Widowiskowej MOSiR koncert „Elbląg dla Niepodległej" w wykonaniu Elbląskiej Orkiestry Kameralnej oraz Lala Czaplicka & Orkiestra Adria

11 listopada, godz. 11 — msza święta w intencji ojczyzny w katedrze pw. Świętego Mikołaja

12:15 — odsłonięcie pomnika Twórców Niepodległości przy ul. Rycerskiej

13:30 — Bieg Niepodległości (skrzyżowanie Wodnej i Mostowej) oraz festyn dla mieszkańców na placu przy katedrze.

Ełk

10 listopada

17:00 — uroczystości przy pomniku Józefa Piłsudskiego w asyście Kompanii Honorowej z Bemowa Piskiego | Ratusz Miejski

17:00 — Koncert Finałowy XIV Konkursu Piosenki i Pieśni Patriotycznej |sala widowiskowa

19:00 „A oczy ich dumne wpatrzone gdzieś w dal..." – wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z chórem Kontrapunkt | akompaniament Rafał Sulima – sala widowiskowa — obowiązują bezpłatne wejściówki.

11 listopada

Godz. 11:11 Bieg Niepodległości, Ratusz Miejski

16:00 — koncert Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Ełk", sala widowiskowa

18:00 — msza św. w intencji ojczyzny, Katedra św. Wojciecha

Giżycko

11 listopada

10.00 — msza św. w intencji Ojczyzny, sanktuarium św. Brunona

Po mszy przemarsz, uroczystości patriotyczne i składanie kwiatów pod pomnikami (Mur Pamięci przy Sanktuarium św. Brunona, pomnik Bojowników o Polskość Ziemi Mazurskiej przy pl. Grunwaldzkim oraz pomnik Żołnierzy AK i Sybiraków w parku Rogera Goemaere'a przy ul. Moniuszki, Skwer im. Żołnierzy AK i Zesłańców Sybiru).

Wydarzenia towarzyszące: 11 listopada — Giżycki Bieg Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Giżycka, start Port Ekomarina Giżycko, godz. 11.11.

Iława

11 listopada

11:00 — msza św. w intencji ojczyzny, kościół pw. Przemienienia Pańskiego, ul. Kościelna 1

14:00 — uroczystości przy ratuszu w asyście honorowej 42. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej z Morąga i Hufca ZHP, w tym: odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach ogólnopolskiej akcji „Niepodległa do Hymnu" oraz Apel Pamięci Poległych i złożenie kwiatów przy tablicy upamiętniającej 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

Miejsce: plac przed ratuszem, ul. Niepodległości 13

17:00 — Program „Dla Niepodległej", w tym: koncert Chóru Camerata pod dyrekcją Honoraty Cybuli, inscenizacja „Odzyskana wolność" w wykonaniu uczniów z kl. III A z Sp 1, recytacja utworów patriotycznych przez pastora Marcina Chrząszcza. Miejsce: Kinoteatr „Pasja", ul. Niepodległości 13 A

Kętrzyn

11 listopada

10.00 - Mistrzostwa Warmii i Mazur w Bilarda Sportowego - Bałtyckie Centrum Bilardowe, ul. Moniuszki 1

11.00 - Kętrzyńskie Sztafety Niepodległości - Stadion Miejski, ul. Bydgoska 20

16.00 - wernisaż wystawy „Pejzaż Polski" - Kętrzyńskie Centrum Kultury, ul. Sikorskiego 24a

17.00 - Msza Święta w intencji ojczyzny - bazylika św. Jerzego

18.30 - koncert patriotyczny i degustacja rogali świętomarcińskich - Pl. Piłsudskiego

19.00 - pokaz laserowy - pl. Piłsudskiego

Lidzbark Warmiński

11 listopada

godz. 10.00 – msza św., kościół św. Ap. Piotra i Pawła

godz. 11:00 — otwarte zawody strzeleckie, strzelnica ul. Olsztyńska

godz. 11.15 – plac Wolności, apel na podstawie ceremoniału wojskowego

godz. 12.00 – deptak przy Wysokiej Bramie, Piknik Niepodległościowy, występy, pokaz sprzętu, grochówka

godz. 14.00 – bulwar nad Łyną I Lidzbarski Bieg Niepodległości

godz. 18.00 – Państwowa Szkoła Muzyczna, recital fortepianowy Mateusza Krzyżanowskiego, uczestnika tegorocznego Konkursu Chopinowskiego, prowadzenie koncertu Jan Popis.

Mrągowo

10 listopada

godz. 17.00 — Mistrzostwa Warmii i Mazur w Bilarda Sportowego - turniej juniorów, SKB Mrągowo

godz. 18.00 — koncert „Polsce śpiewamy" w wykonaniu mrągowskich harcerzy, sala widowiskowa MCK

godz. 20.30 — harcerski rajd nocny „Azymut Niepodległość"

11 listopada

9.30 — uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem Pamięci Obrońców Suwerenności i Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, Park Lotników

10.30 — msza święta w intencji ojczyzny i procesja z udziałem Mrągowskiej Orkiestry Dętej - kościół św. Wojciecha

12.00 — Festyn Niepodległościowy - skwer Jana Pawła II

14.30 — wręczenie wyróżnień wyróżnionym mieszkańcom Mrągowa

15.00 — koncert zespołu Chłopcy z Placu Broni

12 listopada

19.00 — spektakl „Na tropach Smętka. Pieśń ziemi ma wiele głosów" w wykonaniu aktorów Teatru im. S. Jaracza, sala widowiskowa Mrągowskiego Centrum Kultury

Nidzica

godz. 10.00 — msza święta w intencji ojczyzny w kościele św. Wojciecha, po mszy planowane jest złożenie kwiatów pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ostróda

10.30 — msza święta w kościele pw. NP NMP

11.30 — przejście pochodu z kościoła ulicą Czarnieckiego pod pomnik 100-lecia Odzyskania Niepodległości w parku między ulicami Czarnieckiego i Herdera.

12.00 — hymn, przemówienia, złożenie pod pomnikiem kwiatów i zniczy, w trakcie których zaproszeni artyści śpiewać będą pieśni patriotyczne.

15-18.00 — zawody, gry i turnieje w hali OCSiR przy ul. Kościuszki 22. Szczegóły: www.ocsir.pl

Pisz

Dwa koncerty z okazji Święta Niepodległości zorganizowane przez Społeczne Ognisko Muzyczne w Piszu i Piski Chór Kameralny. W programie polskie pieśni żołnierskie, patriotyczne, żołnierskie i utwory instrumentalne polskich kompozytorów. Wstęp wolny.

11 listopada — godz. 17:00 w świetlicy wiejskiej w Liskach

12 listopada — godz. 17:00 w sali koncertowej Społecznego Ogniska Muzycznego w Piszu

Reszel

10 listopada — godz. 17.00 - koncert zespołu Zdążyć przed Północą, wspomnienie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego - sala widowiskowa MOK

Szczytno

12.00 — msza św. za ojczyznę w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szczytnie

13.30 — złożenie kwiatów pod pomnikiem Orła Białego w Szczytnie

źródło: UM, UW, organizatorzy

eprasa.pl 1fdef45159

OD PAJĄCZKÓW DO ŻYLAKÓW

ŻYLAKI NĘKAJĄ NAS CORAZ CZĘŚCIEJ. PRZYCZYNY ICH POWSTAWANIA NIE SĄ DO KOŃCA POZNANE. ALE NIE JEST TO TYLKO KWESTIA ESTETYKI NÓG — ICH KONSEKWENCJE DLA NASZEGO ZDROWIA BYWAJĄ BARDZO GROŹNE. ŻYLAKI MOGĄ PROWADZIĆ CHOĆBY DO OWRZODZEŃ.

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka
@gazetaolsztynska.pl

Zaczyna się od niewinnych, sino-czerwonych pajączków na nogach i przez kilka sezonów traktuje się je jako zwyczajny defekt kosmetyczny. To drobne naczynia krwionośne, które uległy poszerzeniu, mają średnicę do 1 mm i zaczynają być widoczne przez skórę. Powstają głównie w obrębie ud oraz goleni. Czy to zawsze pewny symptom żylaków? Na tym etapie stosunkowo trudno to ocenić, bo niektóre osoby mają po prostu taką urodę, że żyły są u nich bardziej widoczne niż u innych. Pamiętajmy też, że obecność pajączków w konkretnych miejscach na skórze wcale nie oznacza, by żylaki miały pojawić się właśnie tam. Pajączki mogą, ale nie muszą być wczesnym objawem żylaków. A tak w ogóle to wydolności żył lepiej nie oceniać samemu „na oko". Trzeba wiedzieć, że istnieją różne stadia rozwoju żylaków.

SAME ŻYLAKI TO NATOMIAST POSZERZONE ŻYŁY POŁOŻONE PODSKÓRNIE. I ŹRÓDŁO WIELU POWAŻNYCH PROBLEMÓW. POWSTAJĄ NA SKUTEK NIEWYDOLNOŚCI ŻYŁ ODPROWADZAJĄCYCH KREW Z NÓG DO TUŁOWIA.

Lekarze dziś uważają, że przyczyna powstawania żylaków uwarunkowana jest genetyczne. Jeżeli jeden rodzic cierpiał na żylaki — dziedziczność tej przypadłości u kobiet wynosi aż 60 proc., natomiast u mężczyzn ok. 40 proc. Jeśli zatem mamy już do czynienia ze zmianami bardziej wypukłymi, wystającymi ponad skórę, modelującymi ją, wówczas niemalże na pewno mamy do czynienia z żylakami. Wtedy warto, by takie zmiany ocenił już specjalista.

Powstawaniu żylaków sprzyjają również czynniki takie jak zaparcia czy otyłość. Zmiany te często ujawniają się również po ciąży. Co prawda mogą się one po czasie zmniejszyć i być mniej widoczne, jednak niekoniecznie musi się tak stać.

Choroba żylna już na wczesnym etapie rozwoju daje nam bardzo wyraźne sygnały, które powinny nas skłonić do wizyty u lekarza. Pierwszy symptom to obrzęki nóg pod koniec dnia, uczucie ciężkości nóg i uczucie niespokojnych nóg.

Przyczyny i profilaktyka

Przyczyny ich powstawania nie są do końca poznane.

Fot. Pixabay.com

Niebagatelne znaczenie dla powstawania żylaków ma styl życia. Przede wszystkim trzeba unikać długiego stania i siedzenia: to właśnie te pozycje zwiększają prawdopodobieństwo powstania żylaków.

— WPŁYW MOŻE MIEĆ NAWET COŚ TAK BANALNEGO, JAK ZAKŁADANIE NOGI NA NOGĘ, CO CZĘSTO ROBIMY BEZWIEDNIE, NA NAWET KILKA GODZIN DZIENNIE...! — MÓWI LEK. MED. KRZYSZTOF KWIECIEŃ, CHIRURG NACZYNIOWY KRAKOWSKIEGO CENTRUM MEDYCZNEGO SUBLIMED.

Stąd tak często żylaki dotykają stomatologów, chirurgów, pracowników przy taśmach montażowych, ekspedientki w sklepie i fryzjerów. Najkorzystniejszą dla naczyń krwionośnych pozycją jest leżenie z nogami uniesionymi w taki sposób, by kostki znajdowały się na wysokości serca. Faktycznie, trochę ciężko dopasować do takiej zawód lub zajęcie zarobkowe...

Fot. materiały prasowe

NA POWSTAWANIE ŻYLAKÓW WPŁYW MOGĄ MIEĆ TAKŻE INNE CZYNNIKI: CHOĆBY WYSOKIE TEMPERATURY, W TYM SAUNA, ORAZ SPORTY SIŁOWE — NAJBARDZIEJ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW.

Dobrym pomysłem, by zapobiegać tym niekorzystnym zmianom w naszym układzie krwionośnym jest wszelka możliwa aktywność fizyczna. Długie spacery, fitness w osiedlowym klubie, bieganie, pływanie — co kto lubi, byle się ruszać.

REKLAMA

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
- konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
- diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu 665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
151120otbr-a-M

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
- diagnostyka • leczenie zachowawcze
- skleroterapia żylaków
- laserowe leczenie żylaków!!!
- leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
152520otbr-A -C

Dr n.med. Piotr Malinowski Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n.med. Dariusz Michalik Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n.med. Jacek Nowak Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
10220otbr-A-G

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
156020otbr-A-G

eprasa.pl 1fdef45159

Żylaki mogą też pojawić się u kobiet w ciąży, szczególnie w przypadku predyspozycji genetycznych. Jeśli tylko pierwsze symptomy dadzą o sobie znać — nie wolno tego problemu bagatelizować i odkładać na potem. Trzeba skonsultować się z lekarzem specjalistą i ustalić postępowanie w celu zapobiegania powstawaniu żylaków.

Problem kobiet

Niestety, występowanie żylaków w większości dotyczy kobiet. Nie znaczy to co prawda, że mężczyźni w ogóle ich nie mają. W ich przypadku również występują, głównie w związku z wykonywaną pracą: z dźwiganiem ciężkich przedmiotów lub w przypadkach obciążenia genetycznego. Nie zmienia to jednak faktu, że u kobiet żylaki występują 5 razy częściej niż u mężczyzn.

Nieleczone żylaki

To proste — prowadzą do postępowania choroby, bo nie jest to tylko problem natury estetycznej, choć faktycznie: w jej zaawansowanym stadium pojawiają się m.in. przebarwienia w okolicy kostek, zmiany w obrębie skóry, stany zapalne, stwardnienia, a także bardzo trudno gojące się owrzodzenia. Inne konsekwencje daleko rozwiniętej choroby żylnej to stan zapalny skóry: obrzęki czy wyprysk żylny. Od wystąpienia pierwszych objawów do zaawansowanych form choroby zazwyczaj upływa od kilku miesięcy do kilkunastu lat.

Z CZASEM ŻYLAKI W ZNACZĄCY SPOSÓB ZMNIEJSZAJĄ SAM KOMFORT ŻYCIA. PRZYCZYNIAJĄ SIĘ DO POWSTAWANIA OBRZĘKÓW CZY DOLEGLIWOŚCI BÓLOWYCH NÓG, A TAKŻE MROWIENIA I UCZUCIA CIĘŻKOŚCI. W SKRAJNYCH PRZYPADKACH ŻYLAKI MOGĄ OZNACZAĆ ZAGROŻENIE NAWET DLA CAŁEJ KOŃCZYNY.

Ponadto mogą prowadzić do zakrzepicy i zapalenia żył. Następstwa tych stanów mogą z kolei nieść za sobą bardzo poważne powikłania zakrzepowo-zatorowe.

Ważnym badaniem w ocenie stanu naczyń krwionośnych jest USG żył, czyli tzw. USG dopplerowskie. Umożliwia ono sprawdzenie wydolności żył — czy nie występuje przepływ wsteczny. Jeśli występuje — jest świadectwem niewydolności zastawek żylnych. Jeśli diagnozą są niegroźne pajączki, zaleceniem bywa prosty zabieg laserowy lub obkurczanie naczyń krwionośnych.

Fot. Pixabay.com

Fot. Pixabay.com

A jak się ich pozbyć?

Zaczynamy od zmiany stylu życia.

KTOKOLWIEK PRACUJE W BIURZE I DŁUGIE GODZINY SPĘDZA W POZYCJI SIEDZĄCEJ — POWINIEN REGULARNIE ODCHODZIĆ OD BIURKA TAK, BY NASZE CIAŁO ZAZNAŁO CHOĆ ODROBINY RUCHU.

Dodatkowo możemy ćwiczyć na siedząco: wystarczy, że co jakiś czas siedząc, będziemy kurczyć mięśnie łydek, np. podnosząc i opuszczając regularnie pięty. Taka czynność usprawnia krążenie żylne. Po ewentualnej konsultacji z lekarzem możemy również wprowadzić leczenie farmakologiczne, a także stosować specjalne pończochy lub rajstopy uciskowe, które wspomagają krążenie żylne.

A jeśli to wszystko na nic? — Pozostaje już tylko skleroterapia — miejscowe wypełnienie żyły specjalną substancją powodującą jej zarośnięcie, a z czasem zniknięcie — tłumaczy dr Krzysztof Kwiecień. — Chirurg najczęściej wycina część żyły (miniflebektomia), ale w niektórych przypadkach konieczne jest usunięcie całej żyły odpiszczelowej. Od jakiegoś czasu można zdecydować się na metodę laserowego usuwania żylaków.

Ich autyzm to atut

Osoby ze spektrum autyzmu i zespołem Aspergera – mimo pewnych deficytów w kontaktach społecznych – charakteryzują się umiejętnością analitycznego, logicznego myślenia. Mają dobrą pamięć do faktów i liczb, bardzo dobrze radzą sobie też w powtarzalnych pracach, które wymagają koncentracji i dokładności. – To czyni z nich prawie idealnych kandydatów dla branży IT – wskazuje Paweł Wojtyczka z firmy asperIT, która przygotowuje takie osoby do pracy w zawodzie testera oprogramowania. Jak podkreśla, na zachodzie Europy spółki technologiczne bardzo chętnie zatrudniają takich pracowników, a wskaźnik zatrudnienia wśród osób z Aspergerem i spektrum autyzmu sięga kilkunastu procent. W Polsce nadal nie przekracza on 1 proc.

– Dla osób z aspergerem i autyzmem rynek pracy w Polsce wygląda inaczej niż na Zachodzie. Tam bardziej rozwinięte są już firmy i spółki, które zatrudniają takie osoby w bardzo świadomy sposób. Są to firmy technologiczne, jak np. Microsoft czy SAP, które osiągają dzięki temu efekt synergii i rozwoju swoich zespołów pod kątem tego, co można osiągnąć, zatrudniając osoby neurotypowe i neuronietypowe. W Polsce ciągle do tego zmierzamy – mówi Paweł Wojtyczka.

Autyzm uznaje się za jedno z najcięższych zaburzeń rozwojowych. Jak wskazuje Najwyższa Izba Kontroli, pojawia się najczęściej u dzieci przed trzecim rokiem życia i związany jest z nieprawidłowym funkcjonowaniem we wszystkich sferach: interakcji społecznych, komunikacji oraz zachowania. U dzieci z autyzmem może być diagnozowana dodatkowo niepełnosprawność intelektualna (od 50 do 75 proc. przypadków). Zespół Aspergera charakteryzuje się takimi samymi dysfunkcjami, ale osoby z tą niepełnosprawnością pozostają najczęściej w normie intelektualnej. Około 10 proc. tej populacji wykazuje specjalne zdolności.

Liczba osób z autyzmem i zespołem Aspergera jest w Polsce trudna do oszacowania. Nie ma dokładnych danych na ten temat, bo specyfika tych dysfunkcji została w pełni uwzględniona w systemie orzekania o niepełnosprawności dopiero od 2010 roku. Poza tym w Polsce te zaburzenia zaczęły być diagnozowane dopiero w latach 80. To powoduje, że liczba osób z rozpoznanym autyzmem czy zespołem Aspergera w wieku 40 lat i starszych jest niewielka.

NIK wskazuje też, że przy odpowiednim wsparciu część osób z autyzmem lub zespołem Aspergera może podjąć zatrudnienie na rynku pracy i osiągnąć duży poziom samodzielności. W Polsce jednak tego brakuje – po zakończeniu edukacji osoby te nie mają gwarancji wsparcia, dostępu do rehabilitacji, która przygotowałaby ich do podjęcia zatrudnienia. To z kolei prowadzi do regresu i utraty umiejętności, a w konsekwencji często do wykluczenia społecznego. Widać to w statystykach na rynku pracy – wskaźnik zatrudnienia wśród takich osób nie przekracza 1 proc., podczas gdy krajach Europy Zachodniej sięga nawet kilkunastu procent.

Szansą na poprawę sytuacji takich osób na rynku pracy jest upowszechnienie się pracy zdalnej, które jest skutkiem ubocznym pandemii COVID-19. W przypadku osób z tymi zaburzeniami ten model współpracy sprawdza się zdecydowanie lepiej.

Jak zauważa, osoby ze spektrum autyzmu znajdują zatrudnienie w wielu różnych branżach. W aktywizacji społeczno-zawodowej takich ludzi w Polsce partycypują spółdzielnie socjalne.

– One pomagają zatrudniać tego typu osoby np. w drukarniach czy jako kelnerzy w restauracjach – mówi ekspert. – Nasza inicjatywa zamierza jednak do tego, aby mogły one pracować w branży, w której rzeczywiście świetnie się sprawdzają, czyli w IT.

Osoby ze spektrum autyzmu i zespołem Aspergera – mimo deficytów w kontaktach społecznych – mają kompetencje, które świetnie sprawdzają się w branży IT. Bardzo dobrze radzą sobie w pracach wymagających koncentracji i dokładności, opartych na powtarzalności, w których ceni się dobrą pamięć do faktów i liczb. Są też doskonałymi testerami, ponieważ charakteryzują się wytrwałością oraz umiejętnością analitycznego, logicznego myślenia.

opr. bar, inf. newseria.pl

REKLAMA

NZOZ S.SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94

- oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
- implantologia stomatologiczna
- stomatologia zachowawcza • protetyka
- kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

152120otbr-A-C

eprasa.pl 1fdef45159

KAŻDA INFEKCJA MOŻE BYĆ GROŹNA

W trakcie ciąży każda infekcja wiąże się z ryzykiem i może prowadzić do powikłań, które obejmują zarówno uszkodzenie wczesnej ciąży, jak i poronienie – mówi ginekolog, dr Beata Sterlińska-Tulimowska.

Ginekolog, dr Beata Sterlińska-Tulimowska wskazuje, że układ odpornościowy kobiety w trakcie ciąży jest wyciszony i słabiej reaguje na zagrożenia z zewnątrz. Dlatego ważne, żeby w przypadku objawów infekcji każdorazowo skonsultować się z lekarzem. Zwłaszcza że trudno odróżnić zwykłe przeziębienie od grypy, która wiąże się już z ryzykiem poważniejszych komplikacji. Niebagatelne znaczenie dla budowania odporności organizmu w ciąży ma też prawidłowa dieta i suplementacja składników, które modulują układ immunologiczny.

– Kobieta, kiedy zgłasza się do lekarza na początku ciąży, powinna dostać pełny zestaw informacji na temat właściwego trybu życia. Musi pamiętać o tym, że dieta powinna być zróżnicowana, zabezpieczona we wszystkie składniki odżywcze i wszystkie mikro- i makroelementy, a zapotrzebowanie na wiele z nich w czasie ciąży się zwiększa, w przypadku żelaza nawet dwukrotnie – mówi dr Beata Sterlińska-Tulimowska. – Kobieta w ciąży musi unikać używek, nie może pić alkoholu i dobrze byłoby, gdyby wdrożyła aktywność fizyczną. To niezwykle ważne zarówno dla utrzymania właściwej wagi w czasie ciąży, jak i budowania naturalnej odporności.

Fot. Unsplash

Ciąża jest okresem, w trakcie którego w fizjologii, anatomii i metabolizmie kobiety zachodzą spore zmiany. Z racji obniżonej odpowiedzi immunologicznej podczas ciąży kobiety w tym okresie są też bardziej narażone na zakażenia obejmujące m.in. drogi oddechowe.

– Ciąża jest w połowie składem innym genotypowo niż matka, więc gdyby układ odpornościowy działał tak jak zwykle, doszłoby do odrzucenia ciąży. To jest jakby przeszczep allogeniczny, więc układ odpornościowy kobiety musi być w tym czasie wyciszony, przez co też słabiej reaguje na wszelkie stany zapalne. Ponadto jeżeli kobieta w ciąży jest otyła, ma cukrzycę typu 2, stany zapalne w pochwie bądź w jamie ustnej, dyslipidemię, to stany zapalne mogą dodatkowo się nasilać – tłumaczy ekspertka.

Jak wskazuje, kobiety w ciąży często borykają się z nawracającymi infekcjami, są też bardziej podatne na przeziębienia. Jednak każda taka infekcja wiąże się z ryzykiem i może prowadzić do powikłań, które obejmują zarówno uszkodzenie wczesnej ciąży, poronienie, jak i rozmaite powikłania w późniejszym okresie ciąży.

Pacjentki często nie potrafią odróżnić zwykłego przeziębienia od grypy, która wiąże się już z ryzykiem poważniejszych komplikacji. Dlatego w przypadku każdej infekcji zalecany jest kontakt z lekarzem, zwłaszcza w czasie pandemii SARS-CoV-2.

– Zakażenie COVID-19 u kobiet ciężarnych przebiega ciężej, ryzyko jest większe, a zagrożone są tu dwie osoby: mama i dziecko. Dlatego ja rekomenduję kobietom w ciąży szczepienie, jeżeli nie zostały zaszczepione już wcześniej. W drugim trymestrze, po 12. tygodniu pacjentka może już zgłosić się do lekarza i zaszczepić – podkreśla.

Dla budowania odporności organizmu w ciąży kluczowe znaczenie ma sposób odżywania, jak i właściwa suplementacja składników, które modulują układ immunologiczny w tym okresie.

Jednym z najprostszych sposobów walki z anemią jest wzbogacenie diety w produkty zawierające żelazo: mięso, cielęcinę, podroby, wołowinę, ryby, brokuły, szpinak, botwinę czy nasiona roślin strączkowych. Żelazo w tej formie nie wchłania się jednak zbyt dobrze, dlatego równie ważne jest spożywanie składników takich jak witamina C, witamin B12 i B6 oraz foliany, które poprawiają jego wchłanianie. Badania pokazują, że ważną rolę w tym procesie odgrywa też laktoferyna, nazywana superbiałkiem.

– W Japonii laktoferyna jest dodawana do mleka modyfikowanego dla dzieci karmionych sztucznie. Ona jest dla dziecka niezwykle ważna, ponieważ zabezpiecza je przed niedokrwistością, zwłaszcza te dzieci, których mamy miały anemię w czasie ciąży – mówi lekarz ginekolog. – Należy zatem rozważyć stosowanie preparatów, które w swoim składzie – oprócz substancji powszechnie stosowanych w ciąży, jak witamina D, foliany, DHA – zawierają odpowiednią porcję żelaza oraz laktoferynę.

opr. bar, inf. newseria.pl

KAMPANIA INFORMACYJNA

Trzecia dawka szczepień przeciwko COVID-19 dostępna dla wszystkich osób pełnoletnich

Jeśli od Twojego szczepienia minęło minimum sześć miesięcy, już teraz możesz przyjąć trzecią, przypominającą dawkę szczepionki. Od 2 listopada 2021 r. szczepienia przypominające dostępne są dla wszystkich w pełni zaszczepionych osób pełnoletnich. To najskuteczniejsza broń w walce z ciężkim przebiegiem choroby oraz śmiercią.

Szczepienie przeciw koronawirusowi to najskuteczniejsza broń w walce z ciężkim przebiegiem choroby oraz śmiercią. Pozwala uniknąć zachorowania na COVID-19 lub łagodnie przejść przez zakażenie. Z ostatnich danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że zaledwie 0,26 proc. osób zaszczepionych zostało zakażonych koronawirusem (dane na 29.10.2021 r.).

ODPORNOŚĆ PRZECIW COVID-19

Nie wszystkie szczepionki zapewniają odporność na całe życie. W przypadku niektórych szczepień nabyta odporność maleje z czasem. To zjawisko tzw. słabnącej odporności, znane na długo przed pandemią koronawirusa. Dlatego powtarzanie niektórych szczepień to działanie konieczne, normalne i bezpieczne.

Teraz trzecią dawkę szczepienia mogą przyjąć wszystkie osoby pełnoletnie z zachowaniem **odstępu co najmniej sześć miesięcy** od ukończenia pełnego schematu szczepienia przeciw COVID-19.

Jeśli spełniasz ten warunek, Twoje skierowanie na szczepienie dawką przypominającą zostanie wystawione automatycznie.

U osób szczepionych dawką przypominającą można stosować szczepionki Pfizera lub Moderny.

Ważne! Jeśli przyjąłeś inną szczepionkę podczas pierwotnego szczepienia, teraz możesz zaszczepić się Pfizerem jako dawką przypominającą.

Szczepienia przypominające przeciw koronawirusowi dostępne były dotychczas m.in. dla wszystkich osób, które ukończyły 50 lat, a także pacjentów leczonych onkologicznie, po przeszczepach, z niedoborem odporności lub zakażonych wirusem HIV.

PROSTA REJESTRACJA NA SZCZEPIENIE

Na szczepienie zarejestrujesz się nie tylko w placówkach medycznych. Do akcji szczepień dołączyły apteki, galerie handlowe oraz pracodawcy. Dzięki temu dostęp do preparatu przeciw COVID-19 jest jeszcze prostszy.

Cały czas można także klasycznie zgłosić się na szczepienie przeciw COVID-19. Rejestracja zajmuje tylko chwilę i możliwa jest przez:

- bezpłatną infolinię 989;
- SMS o treści SzczepimySie pod numer 880-333-333;
- pobliski punkt szczepień;
- stronę **www.pacjent.gov.pl.**

Pamiętaj, że lekarz w punkcie szczepień może samodzielnie wystawić e-skierowanie na szczepienie. Dzieje się tak w przypadku braku automatycznie wystawionego e-skierowania.

Każdorazowo lekarz ocenia odstęp od ostatniego szczepienia – minimum 180 dni w przypadku dawki przypominającej.

Twoja decyzja – nasza wspólna szansa

Dotychczas wykonano ponad 39 mln szczepień. Pierwszą dawkę przyjęło ponad 20 mln osób, a w pełni zaszczepionych jest już blisko 20 mln obywateli.

To nasza wspólna odpowiedzialność, dlatego bądź bezpieczny i zarejestruj się na szczepienie przeciw COVID-19.

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

81221otbr-k-M

eprasa.pl 1fdef45159

CZWARTEK 11 LISTOPADA

Samochody prezydenta Mościckiego

Olsztyn
Wernisaż wystawy zabytkowych samochodów marki Packard i Buick z lat 1928-1931. Współorganizator: Olsztyński Klub Motorowy im. Mariana Bublewicza. Wstęp wolny.
Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały, MOK
11 listopada, godz. 12:00

CZWARTEK 11 LISTOPADA

Koncert „Pieśni dla Niepodległej"

Fot. Zbigniew Woźniak

Olsztyn
Zespół Wokalny „Moderato" w repertuarze polskich pieśni żołnierskich i biesiadnych zaprasza na koncert „Pieśni dla Niepodległej".
Program koncertu: wiązanka pieśni żołnierskich, Biały krzyż /K. Klenczon/, Serce w plecaku /M. Zieliński/, Żołnierskie buty /B. Okudżawa /Deszcz jesienny, Czerwone maki na Monte Cassino / A.Schutz, F.Konarski, Wybaczcie piechocie /B. Okudżawa/, Rozszumiały się wierzby, Niebieska chusteczka /Petersburski, S.Laudan/. Wiązanka polskich pieśni biesiadnych: Jeszcze jeden mazur dzisiaj, Czerwony pas, Szła dzieweczka, Hej tam, pod lasem, Hej sokoły, Jak dobrze nam zdobywać góry.
Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.
11 listopada, godz. 17:00

PIĄTEK 12 LISTOPADA

Spotkanie z Wiolettą Sawicką

Fot. archiwum prywatne

Lidzbark Warmiński
Oranżeria Kultury w Lidzbarku Warmińskim zaprasza w piątek 12 listopada o godz.18:00 na spotkanie z Wiolettą Sawicką, autorką powieści obyczajowych – w tym sagi rodzinnej „Wiek miłości – wiek nienawiści" – opowiadającej o niezłomnych kobietach z wileńskich Kresów. O tym, jak w czasach wielkiej historii kobiety radziły sobie z trudami dnia oraz skrajnymi uczuciami. Powieści są inspirowane prawdziwymi wydarzeniami. Wioletta Sawicka jest również dziennikarką z wieloletnim doświadczeniem. Uwaga: obowiązuje rezerwacja. Informacje i zapisy: tel. 517 262 146, mail: oranzeria@lidzbarkw.pl
12 listopada, godz. 18:00

NIEDZIELA 14 LISTOPADA

Poznajemy nasze szlaki

Olsztyn i okolice
Oddział Warmińsko-Mazurskiego PTTK organizuje kolejny rajd „Poznajemy nasze szlaki". Zbiórka uczestników 14 listopada o godzinie 10.15 na przystanku Kieźliny - Przedszkole, dojazd autobusami miejskimi linii 112. (Odjazd z ulicy Wrocławskiej 10.01, skorelowany z przyjazdem autobusów linii 109, 126 i 136). Trasa: Kieźliny Przedszkole MPK - Dągi - Różnowo - Rozgity - Sętal - Dąbrówka Wielka - Różnowo Stare o długości 17 km. W trakcie rajdu planowane jest ognisko, artykuły spożywcze we własnym zakresie. Powrót autobusem linii 108 z przystanku MPK Różnowo Stare o godz 15:30.
14 listopada, godz. 10.15

REPERTUAR KINA

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

HELIOS OLSZTYN
CH AURA, al. Piłsudskiego

16Eternals, godz. 10:50, 11:50, 14:10, 15:10, 17:30, 18:30, 20:50; **To musi być miłość**, godz. 12:00, 14:20, 16:40, 19:00, 21:20; **Diuna**, godz. 10:20, 13:40, 17:00, 20:20; **Venom 2: Carnage**, godz. 17:45, 20:10; **Ron Usterka**, godz. 15:20; **Rodzina Addamsów 2**, godz. 10:10, 13:00, 15:50; **Furioza**, godz. 15:40, 18:00, 21:10; **Spencer**, godz. 14:30, 19:20; **Śmierc Zygielbojma**, godz. 10:45, 13:30, 17:10; **Wszystkie nasze strachy**, godz. 12:20, 18:40, 21:50; **Ainbo - strażniczka Amazonii**, godz. 10:00; **Poroże**, godz. 21:00, 22:00; **Ostatniej nocy w Soho**, godz. 13:15; **Wszyscy święci New Jersey**, godz. 10:30; **Wyszyński - Zemsta Czy Przebaczenie**, godz. 11:50

NIEDZIELA, 14 LISTOPADA

Basia Kawa w klubie Mjazzga

Elbląg
Wyjątkowy głos, kobieca autentyczność i jedyne takie skrzypce w Polsce!
Jej muzyka to mieszanka pełnego pobudzającej kofeiny muzycznego balsamu dla duszy.
Basia Kawa - wokalistka i skrzypaczka elektryczna, autorka piosenek, jedyna osoba w Polsce, która gra na 5-strunowych skrzypcach elektrycznych marki Jordan skonstruowanych w USA.
W programie koncertu są autorskie piosenki z pogranicza softrocka, popu i bluesa oraz znane covery (m.in. Bovska, Jopek, Lindsey Stirling, Mrozu, Ed Sheeran). Gratis otrzymujemy zawartą w koncercie prawdziwą historię, opisującą drogę wiodącą do spełniających się marzeń.
W 2013 r. Basia Kawa wydała ze swoim zespołem pierwszą płytę „Małe szczęście". Obecnie promuje drugą autorska płytę: „Zdobyłeś".
Zagrają:
Basia Kawa - wokal, elektryczne skrzypce i Hubert Baumann - gitara
Bilety: https://www.kupbilecik.pl/.../62750/Elbl%C4%85g/Basia+Kawa/
O godz. 20:00 w elbląskim klubie Mjazzga.

PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA

Spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem

Olsztyn
Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem i promocję jego książki „Pomniki pierwszowojenne na Warmii". Poniedziałek 15 listopada, godz. 17.30.
Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5
15 listopada, godz. 17.30

CZWARTEK 18 LISTOPADA

VIII Festiwal Sztuki Czytania

Dywity
Podczas Festiwalu Sztuki Czytania (18-20 listopada) w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach realizowana jest idea propagowania kultury języka polskiego jako naczelnej wartości dziedzictwa kulturowego i tożsamości narodowej. Ogłoszony konkurs na najlepszą interpretację czytanych utworów poetyckich, prozatorskich, scen z dramatów adresowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z Warmii i Mazur. Kolejną zaproszoną do udziału w konkursie grupą są teatry amatorskie i rodziny. Różne konwencje teatralnej wizji czytania literatury będą udostępniane na portalach internetowych Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej w Dywitach. Alternatywą dla osób, które nie mogą wziąć udziału w festiwalu stacjonarnie, proponujemy już po raz drugi Przegląd Sztuki Czytania. Uczestnicy przeglądu muszą przesłać w formie cyfrowej swoją interpretację czytanych utworów literackich. Festiwal to nie tylko konkurs i przegląd sztuki czytania to także szereg innych wydarzeń. Jednym z nich będzie Teatru przy stoliku podczas którego czytania będzie sztuka w wykonaniu zawodowych aktorów. Spotkanie autorskie z jedną z najpoczytniejszych autorek Warmii, Joanną Jax, a także będzie można obejrzeć dwie wystawy poświęcone literaturze i zakupić pozycje wydawnicze na kiermasie Książki z drugiej ręki.
18 11, godz. 9:00

DO 18 LISTOPADA

Wystawa Labirynt znaków

Olsztyn
Do 18 listopada w Starym Ratuszu można oglądać wystawę „Labirynt znaków. Współczesna grafika włoska" członków Stowarzyszenia Współczesnych Grafików Włoskich. Kuratorem wystawy jest prof. Małgorzata Chomicz.
Galeria Stary Ratusz WBP
ul. Stare Miasto, godz. 17

REKLAMA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kętrzynie
Marek Nowak (tel. 89 751 23 52)
ogłasza, że: **dnia 25 LISTOPADA 2021r. o godz. 10:00** w budynku Sądu Rejonowego w Kętrzynie mającego siedzibę przy **ul.** Sikorskiego 66 w sali nr 7, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr geod. 60/2 o powierzchni 0,3054 ha, sklasyfikowana jako grunty rolne zabudowane (Br-PsIV) i pastwiska trwałe o średniej klasie przydatności rolniczej (PsIV) położonej: **11-440 Reszel, Zawidy 10A**, dla której Sąd Rejonowy w Kętrzynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW OL1K/00039610/0.** Suma oszacowania wynosi **75 000,00zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **56 250,00zł.** Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **7 500,00zł** w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.
7021otba-A -P

WIN-I.747.1.14.2021 Olsztyn, 5 listopada 2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zm.), w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

zawiadamia, że na wniosek pełnomocników inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe SA, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 5 listopada 2021 r. została wydana decyzja, znak: WIN-I.747.1.14.2021, w sprawie zmiany decyzji nr K-1/2020 z dnia 23 stycznia 2020 r., znak: IGR-I.747.1.4.2019, o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji polegającej na wykonaniu robót budowlanych w obszarze infrastruktury kolejowej na stacji Ostróda w ramach projektu pn. „Prace na linii nr 353 na odcinku Jabłonowo Pomorskie – Iława – Olsztyn – Korsze", zmienionej decyzją z dnia 30 kwietnia 2021 r., znak: WIN-I.747.1.2.2021, oraz decyzją z dnia 21 października 2021 r., znak: WIN-I.747.1.12.2021.

Stronom służy prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w terminie 14 dni od dnia podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Jednocześnie informuje się, że treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 8 listopada 2021 r.

Decyzję oraz akta sprawy można przejrzeć w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 7/9 (pok. 326), w godzinach 8:00-15:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89 5232783 lub mailowy: sekrwin@uw.olsztyn.pl.

116021otbr-a-M

WIN-I.747.1.13.2021 Olsztyn, 5 listopada 2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1043 ze zm.), w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

zawiadamia, że na wniosek pełnomocników inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe SA, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 5 listopada 2021 r. została wydana decyzja nr K-9/2021, znak: WIN-I.747.1.13.2021 r. o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, dotycząca realizacji inwestycji polegającej na wykonaniu robót budowlanych w obszarze infrastruktury kolejowej na stacji Ostróda w ramach projektu pn. „Prace na linii nr 353 na odcinku Jabłonowo Pomorskie – Iława – Olsztyn – Korsze".
Przedmiotowa inwestycja będzie usytuowana na nieruchomościach, bądź ich częściach, położonych w województwie warmińsko-mazurskim, na terenie powiatu ostródzkiego, w gminie miejskiej Ostróda, na działkach ewidencyjnych o numerach:
– 62/4 w obrębie nr 0006 miasto Ostróda,
– 110/61, 110/63 w obrębie nr 0007 miasto Ostróda.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w powyższej sprawie w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8:00-15:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89-5232783 lub mailowy: sekrwin@uw.olsztyn.pl.

Jednocześnie informuje się, że treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 8 listopada 2021 r.

Stronom służy prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w terminie 14 dni od dnia podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

115921otbr-a-M

eprasa.pl 1fdef45159

Krzyżówka klasyczna z hasłem

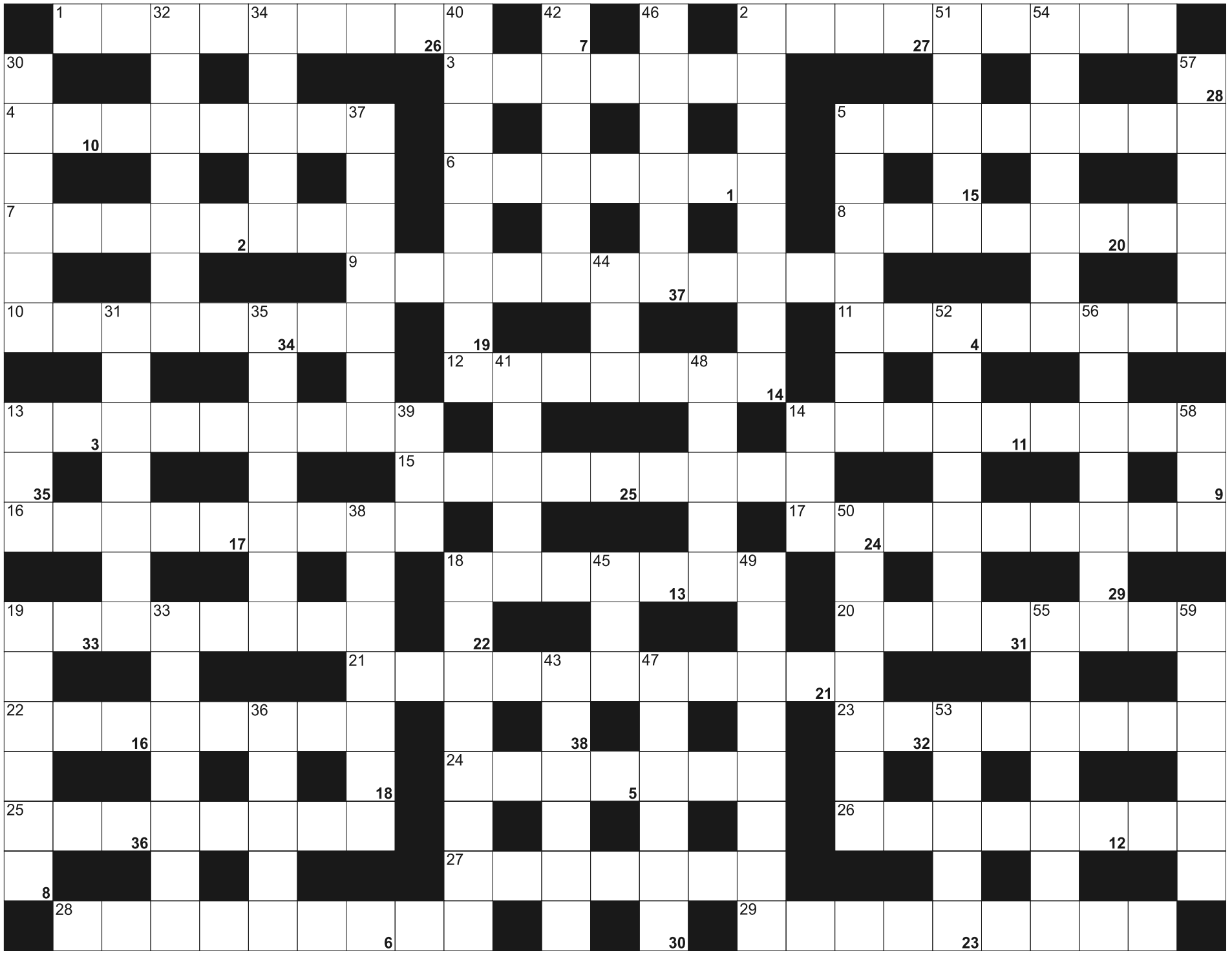

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13		14	15	16		17	18	19		20	21	22
	23	24		25	26	27		28	29		30	31	32	33	34	35	36	37	38					

POZIOMO: 1) rzymskie Święto Diany; 2) sosnówka, motyl; 3) strzelec wyborowy; 4) gaz do spawania; 5) państwo z Manilą; 6) najwyższy szczyt Uralu; 7) odpis, wtórnik; 8) ekwinokcjum; 9) niedobór witamin w organizmie; 10) biała krwinka; 11) amerykański stan z Lincoln; 12) błąd, gafa towarzyska; 13) dział matematyki z figurami; 14) wilczełyko, krzew; 15) kraj z Dżakartą; 16) naukowiec zajmujący się muzyką; 17) rosyjska republika z Kazaniem; 18) dawny akt ślubu; 19) kosmodrom w Kazachstanie; 20) urządzenie do polerowania podłóg; 21) nauka o ptakach; 22) odrodzenie, epoka; 23) stolica stanu Queensland w Australii; 24) grecka muza poezji lirycznej; 25) stan w USA ze stolicą w Frankfort; 26) mieszkanki Dodomy; 27) mały wyświetlacz; 28) Michaił, były prezydent ZSRR; 29) błękitny lub niebieskozielony minerał.

PIONOWO: 2) zespół Tadeusza Nalepy; 5) wisi w oknie; 13) część seta w tenisie; 14) jednostka mocy; 18) pierwiastek Md; 19) rośliny na ćwikłę; 30) ryś iberyjski inaczej; 31) obfitość plonów; 32) styl pływacki, delfin; 33) główny księgowy Uniwersytetu; 34) skowronek zwyczajny krócej; 35) francuski samochód; 36) toczy się w filmie i w książce; 37) luźne zapiski; 38) włosy wyrosłe po ufarbowaniu; 39) światowa firma ubezpieczeniowa; 40) stolica Paragwaju; 41) duże państwo w Azji; 42) sanatorium Jana Kiepury; 43) Barbara, Miss Polonia 2007; 44) kapral w Marynarce Wojennej; 45) siedemnasta litera alfabetu greckiego; 46) pod filiżankami; 47) Lr dla chemika; 48) but na zimę; 49) sąsiadka Marokanki i Tunezyjki; 50) abecadło; 51) sztuczne jezioro; 52) miasto Gaetana Donizettiego; 53) inaczej pochrzyn, tropikalna roślina; 54) kasza z manioku; 55) brazylijski producent samolotów; 56) wyżej niż poseł; 57) sposób mówienia, wymawiania; 58) Follett, pisarz brytyjski; 59) niedokrwistość, choroba.

eprasa.pl 1fdef45159

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW

WYBIERZ NAS!

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYNSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-4x8a-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ dom wolnostojący w Olsztynie Szybka płatność, 694-073-935

PRACA

dam pracę

POMOCNIKA budowlanego, tel. 789-123-630

POMOCNIKA elektryka bądź elektryka, 505-783-503

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 507-306-262

DACHY, 579-112-988

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

HYDRAULIK, 501-209-794

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

AUTO-MOTO

sprzedam

OPEL C, rocznik 2003, przebieg 145 tysięcy kilometrów, tel.799-927-309

RÓŻNE

sprzedam

LODÓWKĘ Bauknecht sprzedam, 508-791-823

ZDROWIE I URODA

PORADY zdrowotne, 606-543-992

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! SKUP BYDŁA(KAŻDEGO), GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA PASZOWE. MIRPOL Orneta. Tel.600-050-034,55-24-22-127

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel. 606-505-511

SPRZEDAM: SALETRĘ, mocznik, MPK. MIRPOL Orneta. Tel.600-050-032, 55-24-21-500

nadajogloszenie.pl

nie musisz *wychodzić* z domu...

mp-xxpo-7491-c-2x3ch-M

eprasa.pl 1fdef45159

mp-otbr-6791a-M

Z głębokim żalem i niewymownym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci Burmistrza Korsz

Ryszarda Ostrowskiego

przyjaciela mieszkańców gminy Korsze.
Żegnamy wspaniałego, ciepłego człowieka,
pełnego pozytywnej energii, wielkiego społecznika.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i najbliższym

składają: Zastępca Burmistrza Korsz Wiesław Prusik,
pracownicy Urzędu Miejskiego w Korszach,
Przewodniczący Rady Miejskiej w Korszach
Andrzej Wankiewicz,
radni Rady Miejskiej w Korszach oraz sołtysi

17921kewk-b-M

Pani **Marii Bieńkiewicz**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Dobrym Mieście

392921opb1-A -P

Drogiej koleżance

Elżbiecie Strzałce

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy
po śmierci

Taty

składają Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie

393621opb1-A -P

Jest taka chwila, o której myślimy,
która na pewno nadejdzie,
ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie...

Serdecznie dziękujemy
Rodzinie, Przyjaciołom oraz Znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszej Mamy

ś. † p.

Janiny Frydrych

uczcili Jej pamięć
oraz służyli wsparciem i pomocą
w tym trudnym dla nas czasie.

Wyrazy szacunku i wdzięczności
składa
pogrążona w smutku rodzina

394421opb1-a-M

Z chrześcijańską nadzieją na życie wieczne w niebie
zawiadamiamy, że 9 listopada 2021 r. odeszła do Domu Ojca
Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś. † p. **Kazimiera Giedryś**

Pożegnanie odbędzie się 12 listopada 2021 r. o godz. 16.30 modlitwą różańcową
w kaplicy przy ul. Mariańskiej. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
13 listopada 2021 r. o godz. 10.30 Mszą Świętą w bazylice konkatedralnej
św. Jakuba przy ul. Staszica, po czym odbędzie się ceremonia pochowania
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia rodzina

394621opb1-A -P

Izie Sabiun i Asi Malewickiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca, Ojczyma

składają Zarząd i Dyrekcja OGED EDU
oraz koleżanki z pracy

394121opb1-a-M

Panu

prof. dr. hab.

Janowi Micińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają współpracownicy
z Katedry Hodowli Owiec i Kóz
UWM w Olsztynie

393521opb1-a-M

Bo wszystko, co się kończy, jest za krótkie.
Ks. Jan Twardowski

Pani

Agnieszce Szczeszak

wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają Warmińsko-Mazurski Kurator Oświaty
oraz koleżanki i koledzy
z Kuratorium Oświaty w Olsztynie

393821opb1-a-M

Koleżance

Małgorzacie Sulej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają koleżanki
ze sklepu nr 8 „Niezapominajka" w Olsztynie

394021opb1-A -P

Pani **Ewie Dudce**

Radnej Powiatu Olsztyńskiego,
szczere wyrazy współczucia po śmierci

Mamy

składają

Jerzy Laskowski
Przewodniczący Rady Powiatu w Olsztynie

Andrzej Abako
Starosta Olsztyński

393721opb1-A -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

Warmiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

eprasa.pl 1fdef45159

UCHWYCONE W SPORTOWEJ MIGAWCE (17)

HISTORIA\\\ Przypominamy Wojciecha, który 44 lat temu jako pierwszy Polak znalazł się w czołowej dziesiątce światowego rankingu tenisistów, Ewę, która ciężarów się nie bała, Jacka, który wolał piłkę, i Karola, który z wiatrem jest za pan brat.

Fot. Monika Kaczyńska

W 2003 roku Wojciech Fibak odwiedził Olsztyn. W latach 70. i 80. XX wieku Fibak należał do światowej czołówki - w lipcu 1977 roku według rankingu był dziesiątym tenisistą na świecie. Polak zwyciężył w 67 turniejach (w tym były 52 turnieje deblowe). W grze pojedynczej jego największym sukcesem było zwycięstwo w turnieju Grand Prix w Kolonii (1978), gdzie w półfinale pokonał rozpoczynającego wielką karierę Amerykanina Johna McEnroe. Fibak to także finalista turnieju Masters (1976), czterokrotny ćwierćfinalista turniejów wielkoszlemowych w grze pojedynczej (Roland Garros w 1977 i 1980, Wimbledon w 1980 i US Open w 1980) oraz zwycięzca Australian Open w grze podwójnej (1978)

Fot. Zbigniew Woźniak

Na Balu Sportowca, który od lat kończy Plebiscyt na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa, można było wylicytować m.in. koszulkę z autografem Roberta Lewandowskiego. Cały dochód z licytacji zawsze zostaje przekazany Fundacji Przyszłość dla Dzieci

Fot. archiwum GO

Ewa Kuraś rozpoczęła karierę w Bartoszycach pod okiem trenera Ryszarda Rysztowskiego. Była wielką nadzieją polskich ciężarów, nawet na medal olimpijski. Niestety, chociaż wiele razy stanęła na podium, to na igrzyskach nigdy nie wystąpiła, na dodatek została ukarana dwuletnią dyskwalifikacją za niedozwolony doping (oczywiście twierdziła, że jest niewinna). Po dyskwalifikacji wróciła do sportu, jednak w 2006 roku ostatecznie zakończyła karierę po nieudanym starcie w zorganizowanych w Warszawie mistrzostwach Europy

Fot. Grzegorz Czykwin

Ciężary dźwigał też - z tym że znacznie lżejsze - Jacek Zyśk, piłkarz ręczny Warmii Traveland Olsztyn, brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów z 1998 roku. W siłowni pan Jacek wylewał pot zazwyczaj podczas przygotowań do rozgrywek. Zwłaszcza w 2005 roku, kiedy olsztynianie przygotowywali się do debiutanckiego sezonu w Superlidze. Dziewięć lat później Jacek Zyśk zakończył karierę, a obecnie jest wiceprezesem występującej w Lidze Centralnej Warmii Energi Olsztyn

Fot. Paweł Piekutowski

Toruń może się pochwalić znakomitą infrastrukturą sportową, w tym piłkarskim boiskiem „pod balonem", gdzie można grać i trenować bez względu na pogodę. Tylko pozazdrościć, bo w Olsztynie z balonów to mamy tylko... gumę balonową

Fot. archiwum GO

O ile pewną przesadą jest stwierdzenie, że „polski lotnik nawet na drzwiach od stodoły poleci", o tyle nikt nie wątpi w mistrzowskie umiejętności Karola Jabłońskiego, wychowanka Bazy Mrągowo, któremu wystarczy kawałek mocnego płótna, by ujarzmić każdy wiatr na wodzie i lodzie. Jabłoński jest m.in. 12-krotnym bojerowym mistrzem świata oraz mistrzem Europy i świata w match racingu

eprasa.pl 1fdef45159

SUKCES MŁODZIKÓW Z OLSZTYNA

SZERMIERKA\\\ W Koninie odbył się Ogólnopolski Turniej Młodzików w szabli. Na planszach walczyło 86 szermierzy z całej Polski, w tym czworo zawodników z Olsztyna. Najlepiej z nich spisała się Antonia Dobies, która zajęła pierwsze miejsce.

Oprócz Antoniny Dobies barw olsztyńskiego Hajduczka w Koninie bronili Olimpia Szewioła, Olgierd Budkiewicz i Maksymilian Przekop. - Po raz kolejny mamy powody do wielkiej radości, bo Tosia wygrała zawody, a Olgierd dotarł do ćwierćfinału. Cieszę się, że i w tej kategorii wiekowej mamy szablistów, którzy już liczą się w rywalizacji ogólnopolskiej - nie kryje radości prezes klubu Adam Sobczyk.

Obie olsztynianki - Dobies i Szewioła - po fazie grupowej awansowały do play-off. Niestety, Olimpia swoją pierwszą pucharową walkę przegrała 8:12 z Nadią Jaśkiewicz (UKS 13 Białystok), natomiast Antonina od początku pokazała, że jest bardzo dobrze przygotowana do turnieju. Po wygranych wszystkich walkach w grupie awansowała bezpośrednio do drugiej fazy pucharów, gdzie pokonała 12:2 Ninę Stępniewską (KKSZ Konin) i 12:0 Gabrielę Lelonek (Szabla Ząbki), po czym w ćwierćfinale zwyciężyła 12:3 Michaelę Nowakowską (Szabla Brzoza), a w półfinale 12:5 Amelię Ostrowską (Akademia Szermierki Lublin). W finale Tosia pokonała 12:10 Amelię Siwek (TMS Zagłębie Sosnowiec).

- DOBRZE MI SIĘ WALCZYŁO PRZEZ CAŁY TURNIEJ. WYGRAŁAM, WIĘC BEZ WĄTPIENIA TE ZAWODY BYŁY DLA MNIE UDANE. CO WAŻNE, PRZEZ CAŁY CZAS RYWALIZACJI BYŁAM SPOKOJNA, CHOĆ W FINALE BYŁ MOMENT, KIEDY NIECO SIĘ ZDEKONCENTROWAŁAM I WYKONAŁAM KILKA AKCJI, KTÓRE NIE POSZŁY PO MOJEJ MYŚLI. PORADZIŁAM JEDNAK SOBIE I WYGRAŁAM FINAŁ, Z CZEGO BARDZO SIĘ CIESZĘ - PODSUMOWUJE ANTONINA DOBIES.

Zwyciężczyni turnieju w Koninie podkreśla, że dzięki psychologowi sportowemu Dariuszowi Nowickiemu jest coraz bardziej świadoma zachowań, które wpływają na jej koncentrację i odpowiednią motywację.

Fot. archiwum klubu

W finale Antonina Dobies (z lewej) wygrała 12:10 z Amelią Siwek z Sosnowca

W Koninie walczyli także dwaj szabliści Hajduczka: Olgierd Budkiewicz i Maksymilian Przekop po walkach grupowych awansowali do play-off, po czym Maksymilian w pierwszej walce pokonał 12:11 Kacpra Szkolmowskiego (KKSZ Konin), by w kolejnej uznać wyższość (1:12) Damiana Palkowskiego (PTS Jagiellończyk Białystok). Z kolei Olgierd w drodze do ćwierćfinału wygrał 12:0 z Hubertem Walczakiem (KKSZ Konin), 12:10 z Szymonem Mioduszewskim (KKSZ Konin) i 12:5 z Jędrzejem Nadarzewskim (Szabla Brzoza). Walkę o półfinał przegrał jednak 3:12 z Franciszkiem Kussotem (Grodziski Klub Szermierczy), tym samym kończąc rywalizację do doskonałym 8. miejscu.

Szablistów Hajduczka wspiera Fundacja Orlen, Fundacja Lotto i Fundacja Agencji Rozwoju Przemysłu. Zawodnicy biorą także udział w programie współfinansowanym przez olsztyński Urząd Miasta „Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży biorącej udział w ogólnopolskim współzawodnictwie sportowym". **KrzyK**

Wyniki
- **Dziewczęta:** 1. Antonina Dobies (Hajduczek), 2. Amelia Siwek (Zagłębie Sosnowiec), 3. Ewa Bralewska (Victor Warszawa), Amelia Ostrowska (Akademia Szermierki Lublin) (...) 27. Olimpia Szewioła (Hajduczek)
- **Chłopcy:** 1. Damian Palkowski (Jagiellończyk Białystok), 2. Krzysztof Więch (Szabla Ząbki), 3. Szymon Dąbrowski (UKS 13 Białystok), Franciszek Kossut (Grodziski Klub Szermierczy) (...) 8 Olgierd Budkiewicz (Hajduczek) (...) 27 Maksymilian Przekop (Hajduczek)

SPRINTEM

SPORT AKADEMICKI\\\ Wybrano władze Klubu Sportowego AZS UWM Olsztyn. Nowym prezesem największego w naszym województwie klubu - zgodnie z tradycją - został rektor uczelni. Dr hab. Jerzy Przyborowski był jedynym kandydatem i zagłosowali na niego wszyscy uprawieni uczestnicy zebrania sprawozdawczo-wyborczego (35 osób). Wcześniej jednak udzielono absolutorium ustępującym władzom klubu, z profesorem Ryszardem Góreckim, poprzednim prezesem, na czele.

Podczas spotkania przypomniano najważniejsze sukcesy sportowców AZS UWM odniesione w latach 2017-21 w takich dyscyplinach jak: taekwondo olimpijskie (m.in. Łukasz Cudnoch, Karolina Ziejewska, Szymon Piątkowski), lekka atletyka (Kacper Kozłowski, Karol Zalewski, Konrad Bukowiecki, Aleksandra Lisowska, Alicja Potasznik), siatkówka (trzy zwycięstwa w Akademickich Mistrzostwach Polski w klasyfikacji uniwersytetów), żeglarstwo (Madeleine i Nadia Zielińskie, Jacek Nowak), jeździectwo (Magdalena Dąbrowska, Kamila Bejnar, Lena Maruszak, Agata Dąbrowska, Patrycja Kozioł), tenis stołowy, koszykówka (piąte miejsce na AMP i trzecie wśród uniwersytetów), futbol amerykański. Wybrano także zarząd, do którego nowy prezes mógł wyznaczyć jedną osobę, no i rektor Przyborowski postawił na prorektora dr hab. Sławomira Przybylińskiego. Pozostałych siedmiu członków w tajnym głosowaniu wybrali uczestnicy zebrania. Ostatecznie do zarządu trafili: Aleksandra Kojadyńska, Joanna Ryba, Ireneusz Bukowiecki, Andrzej Grygołowicz, Łukasz Źróbek Różański, Tomasz Jankowski i Tadeusz Truchanowicz.

Fot. Artur Dryhynycz

Dr hab. Jerzy Przyborowski - nowy prezes AZS UWM Olsztyn

BRYDŻ\\\ Nowym prezesem Warmińsko-Mazurskiego Okręgowego Związku Brydża Sportowego został Paweł Jarząbek, wieloletni dziennikarz sportowy „Gazety Olsztyńskiej". Jarząbek zastąpił Janusza Rogowskiego, wieloletniego prezesa, który z osobistych przyczyn zrezygnował z funkcji. Nowy brydżowy szef na Warmii i Mazurach w mediach społecznościowych zadeklarował, że „z pomocą Zarządu i innych ludzi dobrej woli będę chciał dobrze działać na rzecz brydża w naszym województwie: od Ełku, przez Olsztyn po Elbląg, pamiętając oczywiście o licznych zacnych ośrodkach leżących „po drodze". Mam w głowie liczne pomysły. Niektóre z nich zacznę realizować lada chwila, inne będą musiały z różnych względów nieco poczekać".

PLEBISCYT\\\ Wczoraj poznaliśmy laureatów plebiscytu zorganizowanego przez Fundację Olsztyński Laur Sportowy, w którym wybrano dziesięciu sportowców 75-lecia. Jako datę narodzin polskiego sportu na Warmii i Mazurach przyjęto 15 lipca 1945 roku, gdy na Stadionie Leśnym rozegrano mecz piłkarski, w którym jedną drużynę stanowili kolejarze, a drugą pracownicy spółdzielni spożywców Społem. Ostatecznie na liście plebiscytowych kandydatów znalazło się sto nazwisk, z których do grona laureatów użytkownicy portalu Wama-sport wybrali jedenastu. Oto oni: Ryszard Szparak (lekka atletyka), Maciej Sarnacki (judo), Mirosław Rybaczewski (siatkówka), Stanisław Olszewski (sporty motorowe), Kacper Kozłowski (lekka atletyka), Karol Jabłoński (żeglarstwo/bojery), Krzysztof Hołowczyc (rajdy samochodowe), Stefan Grodzicki (jeździectwo), Konrad Bukowiecki (lekka atletyka), Marian Bublewicz (rajdy samochodowe) i Eliasz Bartoszewicz (boks). **dryh**

Fot. Artur Dryhynycz

Judoka Maciej Sarnacki, olimpijczyk z Rio de Janeiro i Tokio

eprasa.pl 1fdef45159

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Juniorki Akademii Sportu Stomil oraz juniorzy Stomilu zapunktowali podczas swoich ostatnich meczów w ligach centralnych do lat 17. I tak, olsztynianki zremisowały w Koninie, choć na pięć minut przed końcem prowadziły jeszcze... 3:1 (!), natomiast chłopcy odnieśli arcyważne zwycięstwo w Łodzi. Kto wie, być może na wagę utrzymania...

Fot. Artur Szczepański

Juniorzy Stomilu nadal mają realne szanse na utrzymanie się w centralnej lidze do lat 17

Centralna Liga Juniorek U-17

• Medyk Konin – AS Stomil Olsztyn 3:3
0:1 – Taranowska (49), **1:1** – Wolanin (56), **1:2** – Olender (65), **1:3** – Czarnecka (85), **2:3** – Świacka (86), **3:3** – Kogutek (88 karny)
AS STOMIL: Maja Bogacka – Aleksandra Chaber, Karolina Taranowska, Justyna Dukat, Blanka Żukowska, Oliwia Korzec, Weronika Gadomska, Małgorzata Milewska, Oliwia Czarnecka (89 Wiktoria Fidurska), Pola Olender (90+1 Zuzanna Bielasta), Oliwia Kamińska

Oto, jak spotkanie w Koninie opisano na facebookowym profilu AS Stomil. „Pierwsza połowa meczu rozgrywała się zdecydowanie pod nasze dyktando. Nasze zawodniczki tworzyły sobie dużo korzystnych sytuacji, z czego dwie stuprocentowe, niestety, niewykorzystane. Już na początku drugiej połowy na boisku widać było skupienie, co zaowocowało bramką. Niestety, po zdobyciu bramki nasz zespół zbyt szybko się uspokoił i po naszym błędzie zawodniczki z Konina umieściły piłkę w siatce. Jednakże nasz zespół natychmiast się odbudował i przejął inicjatywę na boisku. Zdobyliśmy kolejne dwa świetne gole. Po czym, przez nieuwagę i rozkojarzenie, straciliśmy bramkę z kontry na 3:2, następnie arbiter podyktował rzut karny dla naszych przeciwniczek. Podsumowując: niestety, nie było nam dane wygrać. Można dodać, że sędziowie mieli trudność w porozumieniu się i podejmowaniu słusznych decyzji. Jedna z naszych zawodniczek, wychodząc na czystą pozycje, została pociągnięta za koszulkę, ale sędzia główny nie podjął żadnych działań, pomimo że liniowy pokazywał chorągiewką ewidentny rzut wolny. Takie zachowanie powinno zakończyć się kartką dla przeciwniczki. Warto powiedzieć, że jedna z zawodniczek zespołu Medyka dostała w meczu dwie żółte kartki, a sędziowie nie pokazali jej czerwonego kartonika. Był to dla nas bardzo ciężki mecz i szkoda nam zgubionych punktów, bo dla nas jest to strata dwóch punktów, a nie zyskanie jednego".

W ostatniej kolejce AS Stomil zagra na wyjeździe z Czwórką Radom (sobota, g. 14:15).

• Inne wyniki 8. kolejki: Warta Poznań – Praga Warszawa 3:1, Pogoń Tczew – Olimpia Szczecin 9:0, Sportis KKP Bydgoszcz – Sportowa Czwórka Radom 2:0, AP Lotos Gdańsk – Ząbkovia Ząbki 4:2.

CLJ U-17 KOBIET

1. AP Lotos*	19	34:10
2. AS Stomil	**18**	**32:12**
3. Warta	17	31:7
4. Medyk	16	27:12
5. Sportis*	12	21:8
6. Praga	10	19:22
7. Ząbkovia	9	30:24
8. Czwórka	6	11:25
9. Pogoń	3	13:44
10. Olimpia	1	8:62

* mecz mniej

Centralna Liga Juniorów U-17

• UKS SMS Łódź – Stomil Olsztyn 2:3 (1:1)
1:0 – Dryka (17), **1:1**, **1:2**, **1:3** – Tomaszewski (30, 58, 60), **2:3** – Kukliński (77)
STOMIL: Bartosz Stankiewicz – Mateusz Wołoszyn, Szymon Walko (35 Aleksander Baniewski), Maciej Oworuszko, Kacper Stryjek, Igor Jędrzejczyk, Jakub Babalski, Marcel Abramczyk, Hubert Tomaszewski, Paweł Rogalski, Mateusz Powązka (88 Adam Pietrzak) oraz Mateusz Pajdak

Prawie dwa miesiące wcześniej drużyna z rocznika 2005, po raz pierwszy poprowadzona wówczas przez duet trenerów Adam Zejer - Bartłomiej Duda, pokonała u siebie UKS SMS 3:1 i było to pierwsze w tym sezonie zwycięstwo Stomilu. W rewanżu też górą byli młodzi olsztynianie, dla których hat-tricka ustrzelił Hubert Tomaszewski. Na dwie kolejki przed końcem rundy Biało-Niebiescy mają trzy punkty przewagi nad strefą spadkową, będąc bliscy utrzymania się w CLJ. Przed naszymi juniorami jeszcze mecze z Jagiellonią u siebie (sobota, g. 12, boczne boisko stadionu OSiR-u przy Piłsudkiego 69 A), a tydzień później wyjazd do Ząbek.

• Inne mecze 12. kolejki: Polonia Warszawa – Widzew Łódź 2:2, Ząbkovia Ząbki – Legia Warszawa 0:5, Jagiellonia Białystok – AP Jagiellonia Białystok 3:2.

CLJ U-17 MĘŻCZYZN

1. Legia	29	47:15
2. Jagiellonia	24	27:15
3. Polonia	18	30:19
4. AP Jagiellonia*	15	18:16
5. Stomil	**14**	**20:34**
6. SMS Łódź*	11	21:26
7. Widzew	11	15:22
8. Ząbkovia	6	11:42

SIATKÓWKA\\\ Jak poinformowała oficjalna strona Indykpolu AZS, w grudniu olsztyńskich siatkarzy czeka kilka zmian w terminarzu PlusLigi. I tak, mecz 10. kolejki z mistrzem Polski – Jastrzębskim Węglem, który pierwotnie miał być rozegrany na wyjeździe, ostatecznie odbędzie się jednak w Iławie (sobota, 4 grudnia, godzina do ustalenia). Tydzień później Indykpol AZS spotka się natomiast z ZAKSĄ, tyle że nie w Iławie, ale w Kędzierzynie-Koźlu (piątek, 10 grudnia). Żeby obejrzeć wicemistrzów kraju na żywo w mieście nad Jeziorakiem, trzeba będzie poczekać do 19 marca. Przełożony został również pojedynek olsztynian z Treflem Gdańsk w 13. kolejce, do którego miało dojść w Iławie 29 grudnia. Nowy termin tego spotkania to połowa lutego.

>> Oto wstępny plan gier siatkarzy z Olsztyna do końca tego roku:
• Indykpol AZS Olsztyn – Cuprum Lubin (poniedziałek 15 listopada, godz. 17:30);
• Cerrad Enea Czarni Radom – Indykpol AZS (sobota 20.11, godz. 20:30);
• Indykpol AZS – Stal Nysa (niedziela 28.11);
• Indykpol AZS – Jastrzębski Węgiel (sobota, 4 grudnia);
• ZAKSA Kędzierzyn – Indykpol AZS (piątek, 10.12);
• Projekt Warszawa – Indykpol AZS (niedziela, 19.12);
• 1/16 finału Pucharu Polski (wyjazd; środa, 22.12).

>>> W środę 10 listopada zostaną rozegrane awansem dwa mecze 13., czyli ostatniej tegorocznej, kolejki PlusLigi siatkarzy, zaplanowanej na 29 grudnia. I tak, o godz. 17:30 dojdzie do hitowego pojedynku będącego rewanżem za finał poprzednich rozgrywek – w kędzierzyńskiej Hali Azoty tamtejsza ZAKSA, a więc obecny wicemistrz Polski, zmierzy się z broniącym tytułu Jastrzębskim Węglem. Po sześciu kolejkach PlusLigi obaj wielcy rywale mają po 16 pkt na koncie, a liderująca (i jako jedyna, niepokonana) ZAKSA wyprzedza jastrzębian tylko większą liczba zwycięstw. W tym sezonie oba zespoły miały już okazję raz zagrać ze sobą: 20 października Jastrzębski Węgiel wygrał w Lublinie mecz o Superpuchar Polski z ZAKSĄ 3:0 i po raz pierwszy w historii klubu sięgnął po to trofeum. Z kolei o godz. 20:30 w roli trenera siatkarzy Stali Nysy zadebiutuje Daniel Pliński, były szkoleniowiec reprezentacji Polski juniorów (którą niedawno doprowadził do brązu MŚ), a także były środkowy Indykpolu AZS Olsztyn i długoletni reprezentant Polski. Ostatni w tabeli nysanie, którzy przegrali w lidze wszystkie sześć meczów, podejmą we własnej hali Projekt Warszawa.
Cała regularna 7. kolejka wystartuje natomiast w piątek, od meczu GKS Katowice z Czarnymi Radom, a zakończy się poniedziałkowym spotkaniem w Iławie, gdzie Indykpol AZS zagra z Cuprum Lubin (15 listopada, godz. 17:30).

• 7. kolejka PlusLigi, piątek: GKS Katowice - Czarni Radom (g. 17:30); **sobota:** Resovia Rzeszów - Projekt Warszawa (14:45), Skra Bełchatów - LUK Politechnika Lublin (17:30), Aluron Warta Zawiercie - Stal Nysa (20:30); **niedziela:** Trefl Gdańsk - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (14:45), Ślepsk Suwałki - Jastrzębski Węgiel (17:30); **poniedziałek:** Indykpol AZS Olsztyn - Cuprum Lubin (17:30).

SPORT W TV\\\ **ŚRODA.**
Motocross. Mistrzostwa świata w Mantui: wyścigi w klasach MX2 i MXGP (11, 12, 14, 15 Eurosport 2)
• Tenis. Turniej Next Gen ATP Finals w Mediolanie (14, 15:30 Polsat Sport; 19:30, 21 Polsat Sport Extra)
• Siatkówka. PlusLiga: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel, Stal Nysa - Projekt Warszawa (17:30, 20:30 Polsat Sport)
• Koszykówka. Eurocup mężczyzn: Śląsk Wrocław - Lokomotiw Kubań Krasnodar (18:35 Polsat Sport News)

CZWARTEK. Hokej. Turniej kwalifikacyjny kobiet do igrzysk olimpijskich w Pekinie: Węgry - Polska (11:55 TVP Sport)
• Tenis. Turniej ATP w Sztokholmie: ćwierćfinały (12, 14 Polsat Sport News); turniej Next Gen ATP Finals w Mediolanie (14, 15:30 Polsat Sport; 16 Polsat Sport News; 19:30, 21 Polsat Sport Extra)
• Kolarstwo przełajowe. Superprestige Niel 2021: wyścigi elity kobiet i mężczyzn (13:35, 14:55 Eurosport 1)
• Koszykówka. Energa Basket Liga mężczyzn: Astoria Bydgoszcz - GTK Gliwice (17:20 Polsat Sport Extra); eliminacje mistrzostw Europy kobiet: Polska - Albania (20 TVP Sport); NBA: Los Angeles Clippers - Miami Heat (4:30 czw./pt Canal+ Sport 2)
• Siatkówka. Tauron 1. liga mężczyzn: ZAKSA Strzelce Opolskie - Legia Warszawa (17:30 Polsat Sport News)
• Piłka ręczna. Superliga Kobiet: Eurobud JKS Jarosław - Piotrcovia Piotrków Tryb. (17:40 TVP Sport)
• Piłka nożna. Eliminacje mistrzostw świata: Rosja - Cypr, Grecja - Hiszpania (17:50, 20:35 Polsat Sport), Gruzja - Szwecja, Irlandia - Portugalia (17:50, 20:35 Polsat Sport Premium 1), Armenia - Macedonia Płn., Niemcy - Liechtenstein (17:50, 20:35 Polsat Sport Premium 2), Brazylia - Kolumbia (1:25 czw./pt. TVP Sport); skróty meczów elim. MŚ (23:30 Polsat Sport, Polsat Sport Premium 1). **pes**

Fot. Artur Kijewski

Siatkarze Indykpolu AZS rozegrają w tym roku jeszcze siedem meczów o stawkę

eprasa.pl 1fdef45159

MICHAŁ PROBIERZ ODSZEDŁ Z CRACOVII. KONTRAKT Z 49-LETNIM TRENEREM I WICEPREZESEM ZOSTAŁ ROZWIĄZANY ZA POROZUMIENIEM STRON.

PUCHAROWE PRZETARCIE WARMII

PIŁKA RĘCZNA\\\ W rundzie eliminacyjnej Pucharu Polski Warmia Energa na wyjeździe zagra dzisiaj z drugoligowym Szczypiorniakiem Dąbrowa Białostocka (godz. 19.30). Zdecydowanym faworytem są występujący na co dzień w Lidze Centralnej olsztynianie.

Fot. Anna Kajat

Dla podopiecznych Marcina Malewskiego dzisiejszy mecz będzie znakomitym sprawdzianem przed sobotnim ligowym występem w Grudziądzu

Dzisiejsi rywale olsztynian w II lidze rozegrali do tej pory tylko trzy mecze, ale za to wszystkie wygrali. Ponieważ mają jeszcze trzy zaległe spotkania, więc obecnie zajmują dopiero trzecie miejsce w swojej grupie II ligi. Co prawda Dąbrowa Białostocka to inny region, ale klub z tego miasta nie jest dla Warmii całkowicie anonimowy, bowiem los chciał, że w ubiegłym roku oba te zespołu już ze sobą rywalizowały, również w rozgrywkach pucharowych. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli wtedy piłkarze ręczni ze stolicy Warmii i Mazur (39:19).

Dzisiaj też są faworytami, chociaż nastroje w drużynie po serii czterech ligowych porażek nie są najlepsze. Nie pomogła nawet zmiana trenera (Jarosława Knopika zastąpił Marcin Malewski). Na pewno dzisiejsza wygrana dobrze by wpłynęła na morale olsztyńskich szczypiornistów, którzy mieli ostatnio okazję w spokoju popracować nad formą - powodem wolnego weekendu w Lidze Centralnej były towarzyskie mecze reprezentacji Polski ze Szwedami (24:31, 28:32).

Po zmianie na ławce trenerskiej Marcin Malewski miał w końcu szansę ustawić zespół według swojej koncepcji i przećwiczyć rozwiązania na kolejnego rywala ligowego, którym będzie MKS Grudziądz (sobota, g. 17 w Grudziądzu).

W PRZYPADKU DAWIDA REICHELA I DOMINIKA STĘPNIA NIE BYŁO JEDNAK MOWY O ODPOCZYNKU, BO OBAJ WYSTĄPILI W DWUMECZU JUNIORSKIEJ REPREZENTACJI POLSKI Z SILNĄ NORWEGIĄ (22:29, 33:33).

Dzisiejszy mecz pucharowy w Dąbrowie Białostockiej trener Malewski traktuje poważnie. – Chcemy awansować do kolejnej rundy – stawia jasno sprawę grający szkoleniowiec.

– MAMY SIĘ OGRAĆ PRZED LIGOWYM MECZEM W GRUDZIĄDZU. BĘDZIE TO ZNAKOMITA OKAZJA DO SPRAWDZENIA USTAWIEŃ – WYJAŚNIA.

Czy będzie to zarazem okazja, by zobaczyć na parkiecie zawodników, którzy do tej pory grali mniej? – Jeśli będziemy kontrolować przebieg wydarzeń na boisku, wtedy oczywiście dam pograć wszystkim zmiennikom. Jednak przede wszystkim zależy mi na tym, byśmy zagrali swoje i zwyciężyli – podsumowuje Malewski.

Jeśli plany olsztyńskiego szkoleniowca zostaną zrealizowane, wtedy Warmia Energa wróci do domu w lepszych nastrojach (oby tylko obyło się bez kontuzji), a już w sobotę podopieczni Malewskiego w Grudziądzu powalczą o trzy ligowe punkty.

• **Inne mecze rundy eliminacyjnej PP:** AZS UW Warszawa - USAR Kwidzyn 42:26 (13:10), Szczypiorniak Gorzyce Wielkie - Siódemka-Miedź-Huras Legnica, Olimpia MEDEX Piekary Śląskie - MKS Wieluń, KPR Gryfino - Budnex Stal Gorzów, SMS ZPRP I Kielce - Orlen Upstream SRS Przemyśl. **ŁSZ, dryh**

LIGA CENTRALNA

1. Biała P. *	24	254:204
2. Ostrovia	21	197:153
3. Legionowo	15	207:190
4. Stal	12	179:184
5. Żukowo	12	193:202
6. Wieluń	9	199:200
7. Nielba	9	192:201
8. Przemyśl	8	187:193
9. Zagłębie	7	208:211
10. Grudziądz**	7	175:180
11. Warmia E.	**6**	**186:189**
12. Miedź	6	191:204
13. Śląsk	6	191:228
14. Padwa	5	180:200

* mecz więcej ** mecz mniej

eprasa.pl 1fdef45159